

I ACa 860/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2023 roku

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Protokolant: sekretarz sądowy Andrzej Becker

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2023 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. B.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 maja 2021 roku, sygn. akt XVIII C 1706/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 wobec pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. w ten sposób, że zasądza nadto od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki B. B. kwotę 17 500 zł (siedemnaście tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2019 roku do dnia zapłaty oddalając powództwo przeciwko pozwanemu (...) spółce akcyjnej w W. w pozostałym zakresie,
2. oddala apelację w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki kwotę 2.755 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska

I ACa 860/21

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 16 maja 2019r. przeciwko (...) S.A. w W. (dawniej (...) S.A.) oraz (...) Bank S.A. w W. powódka B. B. wniosła o:

1. zasądzenie od pozwanych na jej rzecz:
 - kwoty 110.000 zł jako nienależnie pobranego świadczenia z tytułu nieważnych czynności prawnych, których skutkiem było nabycie 2 marca 2018r. obligacji serii(...) spółki (...) S.A. na kwotę 100.000 zł wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego,
 - kwoty 9.398,20 zł tytułem naprawienia szkody, którą powódka poniosła na skutek nieważnie zawartych transakcji inwestycyjnych, których przedmiotem było nabycie obligacji wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia

złożenia pozwu do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego.

2. zasądzenie solidarnie od pozwanych zwrotu kosztów procesu,
3. nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że nabyła 11 sztuk obligacji spółki (...) Spółka Akcyjna (...) serii (...) za kwotę 110.000 zł. Powódka była stałą klientką pozwanego (...) Banku S.A., która od dłuższego czasu lokowała u niej swoje oszczędności. Pod koniec lutego 2018r. powódce kończyła się kolejna lokata i celem zawarcia nowej lokaty umówiła się na spotkaniu z pracownikiem banku (...), w (...) oddziale banku pozwanego (...) Bank S.A. oddział L. (...). W trakcie spotkania zaproponowano jej nabycie obligacji spółki (...) S.A. wskazując, że jest to bezpieczne przedsięwzięcie i nie zachodzi ryzyko utraty ulokowanego kapitału, w związku z czym powódka podjęła decyzję o nabyciu obligacji. Dopiero z doniesień medialnych dowiedziała się, że w tzw. aferze (...)brała udział pozwana (...) Bank S.A. oraz (...) S.A. jako konsorcjum. Powódka wskazała, że nie ma wątpliwości, że została wprowadzona w błąd, w szczególności z uwagi na to, że przedstawiciel banku nie poinformował jej, że są to obligacje korporacyjne, posiadające rating na poziomie nieinwestycyjnym, spekulacyjnym, w związku z czym obligacje te cechują się dużym ryzykiem inwestycyjnym. Podkreśliła, że w trakcie spotkania w banku nie została przeprowadzona żadna ankieta, ani analiza finansów osobistych powódki. Powódce nie zostały też przedłożone do podpisu dokumenty związane z nabyciem obligacji (...)Po wyrażeniu zgody na nabycie obligacji opiekun bankowy poinformował powódkę, że w najbliższym czasie otrzyma telefon z pytaniami dotyczącymi zakupu obligacji E. oraz przekazał jej instrukcje i projekt odpowiedzi na każde z pytań. W trakcie spotkania powódce zostały przedłożone dokumenty, które miała podpisać, których treści dokładnie nie pamięta.

Dnia 2 marca 2018r. zarząd emitenta przydzielił powódce 11 sztuk obligacji o wartości 110.000 zł, o czym pozwana (...) S.A. poinformowała powódkę pismem z 15 marca 2018r. Powódka wskazała, że od spotkania z M. S. do 2 marca 2018r. w żaden sposób, nie dopełniła żadnych formalności, jakie były wymagane przez (...) S.A. zgodnie z procedurą nabywania obligacji (...) S.A. Powódka podniosła, że najprawdopodobniej pracownik banku wykonał wszystkie czynności niezbędne do zapisu powódki na obligacje, pomimo tego, że nie podpisywała żadnego pełnomocnictwa uprawniającego pracownika banku do dokonywania ww. czynności w jej imieniu. Powódka podniosła także, że działania pozwanych podpadają pod tzw. misseling, tj. naruszenie norm etycznych oraz prawnych, które towarzyszą procesom sprzedażowym. Dodatkowo wiąże się to ze świadomym wprowadzeniem klienta w błąd. Powódka podkreśliła, że nieprawidłowościach i naruszeniach, których dopuściły się pozwane przy oferowaniu obligacji (...) S.A., świadczy wydanie ostrzeżenia w stosunku do pozwanego (...) Bank S.A. oraz cofnięcie licencji na prowadzenie działalności maklerskiej pozwanej (...) S.A. (dawnej spółki (...) S.A.) przez Komisję (...) Powódka zarzuciła nieważność umowy o świadczenie usług maklerskich, a w konsekwencji brak skutecznego nabycia obligacji spółki (...) S.A. poprzez:

1. naruszenie art. 76a ust.1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi w związku z wejściem w życie 3 stycznia 2018r. art. 58 ust. 1 rozporządzenia delegowanego Komisji UE (...);
2. naruszenie art. 73 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi w zakresie obligacji (...);
3. naruszenie przez pozwanych (...) S.A., w tym w zakresie braku zawarcia umowy o świadczenie usług maklerskich z powódką – nieważność nabycia obligacji (...) S.A.;
4. naruszenie przez pozwanych przepisów art. 79 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz (...) S.A. poprzez oferowanie obligacji przez podmiot nieuprawniony do wykonywania usług maklerskich w imieniu (...) S.A.;
5. naruszenie art. 42 ustawy o obligacjach;

6. nieważność czynności, poprzez brak umocowania do działania pracownika na rachunek powódki, co doprowadziło do nabycia w jej imieniu obligacji (...)

7. naruszenie przez pozwanych ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 października 2019 r. pozwany (...) Bank S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W., wniósł o oddalenie w całości powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego Banku kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub według spisu kosztów, jeżeli taki zostanie złożony.

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 grudnia 2019 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa względem (...) S.A. i zasądzenie od powódki na rzecz (...) S.A. zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 82.500 zł (słownie: osiemdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: w stosunku do pozwanego (...) Banku S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W. od dnia 18 października 2019r. do dnia zapłaty, a w stosunku do pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. od dnia 30 października 2019r. do dnia zapłaty (pkt 1), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 2), zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 11.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3), nie obciążył powódki kosztami procesu pozwanych (pkt 4), wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 5).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o niżej ustalony stan faktyczny i poczynione na jego podstawie rozważania prawne.

Powódka, mająca obecnie (...) lat, była stałą klientką pozwanego (...) Banku S.A. (dalej także Bank, (...) Bank), od dłuższego czasu (co najmniej od sierpnia 2017 r.) lokowała w nim swe oszczędności – wyłącznie na oferowanych lokatach krótkoterminowych. Pod koniec lutego 2018 r. powódce kończyła się lokata, toteż umówiła się na spotkanie z pracownikiem (...) Banku (...) w oddziale (...) Bank (...) przy ul. (...) w P.. Na spotkanie, które odbyło się 28 lutego 2018r., powódka udała się ze swoim synem D. L.. Podczas spotkania M. S., doradca znany powódce z poprzednich wizyt, którego darzyła zaufaniem, przekazał powódce informację o bardzo korzystnej finansowo ofercie obligacji korporacyjnych spółki (...). Wskazał on, że jest to propozycja znacznie lepsza od oferowanych na rynku lokat, albowiem zakup obligacji wiąże się ze znacznie wyższym zyskiem (oprocentowanie 5,5%) niż zysk z lokaty, przy braku ryzyka utraty środków. Wprawdzie inwestycja była długoterminowa (2 lata), ale odsetki miały być wypłacane co 3 miesiące.

Powódka nie słyszała wcześniej o (...) S.A., która została jej przedstawiona jako dobrze prosperujące przedsiębiorstwo branży windykacyjnej w Polsce. M. S. prezentował przedmiotowe obligacje jako produkt unikalny, dla specjalnych klientów, a ofertę jako krótkotrwałą. D. L. wielokrotnie dopytywał M. S. o bezpieczeństwo transakcji, oferowanego produktu. Doradca zapewniał, że jest to produkt tak bezpieczny jak lokaty bankowe, z których dotychczas korzystała powódka, a zwrot kapitału jest gwarantowany.

Powódce w pierwszym rzędzie zależało na ochronie kapitału, a zysk był dla niej kwestią drugorzędną (jak dotychczas korzystała wyłącznie z lokat bankowych – 3 – 6 miesięcznych) – jednakże po wielokrotnych zapewnieniach o bezpieczeństwie oferowanego produktu (jako równie bezpiecznego, jak lokata), powódka zdecydowała się na nabycie obligacji zamiast kontynuowania lokaty (której oferta nie została jej nawet przedstawiona). W 2018r. powódka wraz z mężem utrzymywali się z niewysokich emerytur. Istotnym było dla powódki bezpieczeństwo produktu i możliwość otrzymania w krótkiej perspektywie czasowej środków finansowych (odsetek), które miały służyć bieżącemu utrzymaniu gospodarstwa domowego powódki.

Z powódką nie przeprowadzono żadnej ankiety dotyczącej jej profilu inwestycyjnego, niemniej doradca M. S. identyfikował ją jako klienta o profilu konserwatywnym, gdyż dotychczas korzystała wyłącznie z takich produktów jak

rachunek bankowy i depozyty. Oceniał ją również jako osobę, która nie zna się na produktach inwestycyjnych. Miał świadomość, że przedstawił powódce ofertę niedopasowaną do jej profilu inwestycyjnego.

M. S. przedstawiał ofertę nabycia obligacji w taki sposób, jakby to była oferta banku. M. S. nie informował powódki o tym, że w proces oferowania obligacji zaangażowany jest dom maklerski, ani nie wyjaśnił roli jaką w oferowaniu ww. obligacji pełnił (...), jak i nie informował, że oferowane jej są instrumenty finansowe o charakterze inwestycyjnym. Powódka nie uzyskała również informacji na temat ryzyka inwestycyjnego, pomimo swojego dotychczasowego profilu. M. S. nie przedstawił powódce warunków emisji odsetkowych obligacji na okaziciela serii (...).

Po podjęciu przez powódkę pozytywnej decyzji, M. S. wypełnił i wysłał do (...) elektroniczny Formularz Przyjęcia (...)

Następnie, przedstawił powódce do podpisu dokumenty dotyczące likwidacji lokaty oraz przelania środków z lokaty 110.000 zł na rzecz (...). Powódka jedynie pobieżnie zapoznała się w tym dokumentem.

Zgodnie z treścią dokumentu powódka złożyła dyspozycję przelewu środków w wysokości 110.000,00 zł z rachunku bankowego o numerze (...), którego posiadaczem była powódka, na rachunek o numerze (...) należący do (...) S.A., tytułem „B. B., wpłata na obligacje serii (...)

M. S. poinformował B. B., że w niedługim czasie otrzyma telefon z banku z 5 pytaniami, na które sugerowane odpowiedzi podyktował powódce, a syn powódki zapisał je na kartce.

Na tym spotkanie zakończono. Trwało ono około 15-20 minut, co było czasem typowym dla dotychczasowych spotkań przy kolejnych przedłużeniach lokat przez powódkę.

Po wyjściu z banku, powódka jeszcze wracając autem z synem, otrzymała telefon. W trakcie tej rozmowy zadano powódce pytania, o których mówił M. S. i udzieliła odpowiedzi zgodnej z otrzymaną od niego instrukcją. W dniu 28 lutego 2018 r. z powódką skontaktowała się bowiem telefonicznie pracownica (...) S.A. (dalej także (...), którego następcą prawnym jest pozwany (...) S.A. - bezsporne) W. B., celem dokonania dodatkowej weryfikacji świadomości i woli zakupu obligacji, którą podmiot ten przewidywał dla nabywców po 65 roku życia, Zgodnie ze skryptem z rozmowy, powódka wiedziała, czym są obligacje, że nie może co do zasady żądać ich przedterminowego wykupu, że w okresie do wykupu emitent co do zasady jest zobowiązany do zapłaty odsetek w wysokości określonej każdorazowo dla emisji obligacji, że inwestowanie wiąże się z ryzykiem i jest zainteresowana zapisem na obligacje i chce otrzymać dokumenty celem zapoznania z ofertą.

W dniu 28 lutego 2018 r. o godzinie 13:40 na skrzynkę mailową syna powódki D. L. wpłynęła informacja, że trwają aktualnie zapisy w niepublicznej ofercie obligacji serii (...) spółki (...) S.A., która - zgodnie z opisem - była czołową polską firmą windykacyjną, która zajmowała 2 miejsce na rynku pod względem wartości nominalnej portfeli wierzytelności w zarządzaniu, specjalizowała się w nabywaniu i zarządzaniu wierzytelnościami klientów indywidualnych - głównie podmiotów branży finansowej oraz telekomunikacyjnej. W e-mailu wskazano podstawowe parametry oferty obligacji serii (...) (24-miesięczne, o terminie przyjmowania zapisów w dniu 28 lutego 2018 r. i terminie przyjmowania wpłat w dniu 1 marca 2018 r., z oprocentowaniem stałym wynoszącym 5,5% w skali roku, o kwartalnym kuponie odsetkowym). Załącznikami do wiadomości mailowej były Elektroniczny (...) (...) (kierowany imiennie do powódki), Informacje o Ofercie, Prezentacja, Warunki Emisji Obligacji, Sprawozdanie za 2016 r. (skonsolidowane i jednostkowe) oraz imienna propozycja nabycia obligacji na okaziciela serii (...)

W ww. e-mailu zawarta była również informacja o procedurze składania zapisu na obligacje, tj. aby nabyć obligacje korporacyjne spółki (...) S.A. należało wykonać następujące kroki:

1. złożyć zapis na obligacje przez internet, korzystając z elektronicznego Formularza (...) który znajduje się w linku powyżej lub wydrukować z załącznika i przesłać uzupełniony skan Formularza Przyjęcia Propozycji Nabycia na wskazany adres lub udać się do biura (...) w W. i złożyć osobiście zapis na obligacje.

2. dokonać wpłaty odpowiedniej kwoty, za którą mają być nabyte obligacje na rachunek bankowy (...) maklerskiego o wskazanym numerze. W treści należy podać imię, nazwisko, dopisek „wpłata na obligacje serii (...) spółki (...) S.A.”

Powódka, po otrzymaniu przez jej syna ww. e-maila, nie dokonywała żadnych czynności faktycznych ani prawnych wskazanych w ww. e-mailu.

W tym samym dniu o godzinie 15:49 na tę samą skrzynkę wpłynął e-mail, w którym wskazano, że stanowi on potwierdzenie zapisu na obligacje serii (...) S.A. z przesłanym w załączniku złożonym Formularzem Przyjęcia Propozycji Nabycia Obligacji Serii (...). W wiadomości (...) S.A. wskazał również, że w celu dokończenia procesu zapisu na obligacje niezbędne jest dokonanie wpłaty odpowiedniej kwoty na wskazany rachunek do dnia 1 marca 2018 r.

Zgodnie z załączonym (...) S.A., nieopatrzonym własnoręcznym podpisem B. B., powódka złożyła zapis na 11 sztuk obligacji po cenie łącznej 110.000,00 zł. Formularz zawierał oświadczenie powódki, w myśl którego przed złożeniem oferty starannie zapoznała się z treścią Propozycji Nabycia Obligacji oraz Warunkami Emisji Obligacji serii (...) jak również oświadczyła, że Emitent udostępnił jej informacje, z którymi się zapoznała, a o których mowa w art. 35 ust. 1 Ustawy o Obligacjach, art. 30 ust. 1 Ustawy o Obligacjach i sprawozdanie finansowe (...) wraz z opinią biegłego rewidenta, o którym mowa w art. 35 ust. 3 Ustawy o Obligacjach. Powódka potwierdziła także, że jest świadoma, iż inwestycja w Obligacje wiąże się z ryzykiem utraty części lub całości zainwestowanych środków. Powódka oświadczyła, że znana jest jej sytuacja finansowa (...), akceptuje w pełni ryzyko finansowe związane z nabyciem Obligacji (...)

(...) Banku S.A. otrzymywali prowizje od sprzedaży obligacji (...) S.A. Otrzymywali też instrukcje, w jaki sposób wypełniać dokumentację dołączoną do nabywanych obligacji/produktów. Procedury w tym zakresie różniły się od siebie, w zależności od emisji obligacji. Jeśli chodzi o Formularz (...) albo wypełniał go klient sam albo przedmiotowy formularz wypełniali pracownicy pozwanego banku za klienta.

M. S. rozwiązał obie umowy łączące go z pozwanym (...) Bank SA w W. – o pracę i o współpracy – za porozumieniem stron z dniem 31 lipca 2017r.

Emisja obligacji spółki (...) S.A. prowadzona była na podstawie Załącznika nr(...) do Uchwały nr (...)z dnia 27 lutego 2018 r. Zarządu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. – Warunków Emisji Odsetkowych Obligacji na Okaziciela Serii (...) o Terminie Wykupu 2 marca 2020 r. ((...)).

Zgodnie z punktem 2 Warunków Emisji Obligacja serii (...) jest papierem wartościowym emitowanym w serii, na podstawie którego (...) ((...) S.A. z siedzibą we W.) stwierdza, że jest dłużnikiem Obligatariusza (w tym wypadku powódki) i zobowiązuje się wobec niego do spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na zapłacie kwoty wartości nominalnej Obligacji i kwoty Odsetek na zasadach i w terminach określonych w Warunkach Emisji. Prawa wynikające z Obligacji powstają z chwilą dokonania po raz pierwszy zapisu Obligacji w Ewidencji w rozumieniu art. 8 Ustawy o Obligacjach.

Zgodnie z punktem 3 Warunków Emisji Obligacje serii (...) są obligacjami na okaziciela serii (...)niemającymi postaci dokumentu.

Zgodnie z punktem 6 Warunków Emisji celem Emisji Obligacji jest nabycie i obsługa portfeli wierzytelności, a także pozyskanie kapitału na spłatę istniejących zobowiązań oraz inne cele związane z realizacją modelu biznesowego Emitenta i jego grupy kapitałowej.

Zgodnie z punktami 7-11 Warunków Emisji wartość nominalna Obligacji wynosiła 10.000,00 zł, która równa była cenie emisyjnej. Minimalna liczba Obligacji objętych zapisem wynosiła 5 sztuk, a maksymalna 3.000 sztuk, przy czym próg emisji wynosił 5 sztuk Obligacji.

Zgodnie z punktem 12 Warunków Emisji, Formularze Przyjęcia Propozycji Nabycia Obligacji będą przyjmowane w terminie do 28 lutego 2018 r. przez (...) S.A. – firmę inwestycyjną pełniącą funkcję podmiotu oferującego Obligacje.

Wpłata na Obligacje musi nastąpić na rachunek (...) S.A. nie później niż następnego dnia roboczego po dniu przyjmowania Formularzy (...), tj. 1 marca 2018 r. (data uznania rachunku). Formularze (...) Obligacji będą mogły być składane w postaci elektronicznej na adres e-mail albo poprzez elektroniczny formularz podmiotu oferującego Obligacje wskazane w Propozycji Nabycia Obligacji. W przypadku, gdy wpłata na Obligacje jest dokonywana z rachunku osoby nie będącej subskrybentem w tytule przelewu powinno się wskazać imię i nazwisko subskrybenta (albo nazwę w przypadku subskrybentów nie będących osobami fizycznymi) jako beneficjenta wpłaty pod rygorem nieuwzględnienia zapisu na Obligacje przy przydziale Obligacji. Dniem emisji jest 2 marca 2018 r. W tym dniu zostanie dokonany przydział Obligacji i rozpocznie się pierwszy Okres Odsetkowy.

Zgodnie z punktem 12 Warunków Emisji, przydział Obligacji zostanie dokonany pod warunkiem subskrybowania i opłacenia przez Inwestorów w sposób wskazany w pkt. 12 Warunków Emisji liczby Obligacji co najmniej równej progowi emisji wskazanemu w pkt. 11 Warunków Emisji.

Zgodnie z punktem 15 Warunków Emisji, Obligatariuszom będą wypłacane co 3 (trzy) miesiące Odsetki w stałej wysokości 5,5% (pięć i pięć dziesiątych procenta) w stosunku rocznym.

Zgodnie z punktem 16 Warunków Emisji, Obligacje serii (...) uprawniają do następujących świadczeń: świadczenie pieniężne polegające na zapłacie kwoty Odsetek na warunkach podanych w pkt. 15 Warunków Emisji, wykupu Obligacji – świadczenia polegającego na zapłacie kwoty odpowiadającej wartości nominalnej Obligacji na warunkach i w terminie określonych w pkt. 17 Warunków Emisji. Prawa wynikające z Obligacji powstają z chwilą pierwszego zapisania Obligacji w Ewidencji prowadzonej przez (...) Bank S.A. na podstawie zawartej z Emitentem umowy. Pierwszy zapis w Ewidencji zostanie dokonany niezwłocznie po dokonaniu przydziału Obligacji. Emitent może dokonać zmiany podmiotu prowadzącego Ewidencję bez uzyskiwania zgody Obligatariuszy.

Zgodnie z punktem 17 Warunków Emisji, każda Obligacja serii (...) zostanie wykupiona przez (...) w Dniu Wykupu – 2 marca 2020 r. poprzez wypłatę Obligatariuszom kwoty w wysokości równej wartości nominalnej Obligacji tj. 10.000,00 zł za każdą Obligację powiększonej o naliczone Odsetki za ostatni Okres Odsetkowy. Dopuszczalny był także przedterminowy wykup na żądanie Obligatariusza lub (...)

Zgodnie z punktem 18 Warunków Emisji, Obligacje nie są zabezpieczone w rozumieniu przepisów Ustawy o Obligacjach. (...) nie zobowiązuje się do zabezpieczenia Obligacji w przyszłości. Zgodnie z art. 13 Ustawy o Obligacjach za zobowiązania wynikające z Obligacji Emitent odpowiada całym swoim majątkiem.

Uchwałą nr (...) Zarządu (...) S.A. z siedzibą we W. z dnia 2 marca 2018 r. w sprawie przydziału obligacji serii (...) potwierdzone zostało dojdzie emisji obligacji do skutku, w związku z czym Zarząd Emitenta postanowił przydzielić 624 sztuki Obligacji o wartości nominalnej 10.000,00 zł każda, w tym 11 obligacji na rzecz powódki. Obligacje, zgodnie z wykazem, w dniu 2 marca 2018 r. zostaną zapisane w Ewidencji, a dzień ten jest dniem emisji Obligacji.

Pismem z dnia 15 marca 2018 r. (...) S.A. poinformował powódkę, że na podstawie złożonego przez nią zapisu na obligacje serii (...) S.A. na mocy Uchwały Zarządu nr (...)z dnia 2 marca 2018 r. w sprawie przydziału Obligacji serii (...) Zarząd Spółki przydzielił powódce 11 sztuk obligacji serii (...)o wartości nominalnej 10.000,00 zł każda i łącznej wartości nominalnej 110.000,00 zł.

W Zaświadczeniu nr (...) potwierdzono, że na dzień 31 grudnia 2018 r. w prowadzonej przez (...) Bank ewidencji obligacji znajduje się 11 obligacji na okaziciela serii (...) wyemitowanych przez (...) S.A. o numerach od 1 do 11, których właścicielem jest powódka.

Proces oferowania i sprzedaży obligacji (...) S.A. oparty był o (...) S.A. (...) Banku S.A. W związku z emisją obligacji w ofercie niepublicznej, poszczególnych serii ww. podmioty każdorazowo zawierały umowę konsorcjum.

W ramach współpracy (...) Bank S.A. przekazywał klientom informacje o możliwości nabycia obligacji (...) (w niniejszej sprawie czynił to pracownik (...) Banku (...)), uczestniczył w procesie zapisywania klientów na zakup obligacji

(w szczególności poprzez dystrybucję Propozycji Nabycia Obligacji za pośrednictwem narzędzia informatycznego udostępnionego przez (...) S.A. w postaci zabezpieczonej ścieżki dostępu do propozycji nabycia obligacji, umieszczonej na stronie internetowej (...) oraz wypełnianie za klienta elektronicznego Formularza Przyjęcia Propozycji Nabycia Obligacji), jak i przyjmował dyspozycje przelewu na obligacje.

(...) S.A. wysyłał klientom propozycję nabycia obligacji oraz Warunki emisji, przydzielał obligacje, weryfikował kompletność dokumentacji oraz informował klienta o przydziale.

Po doniesieniach medialnych o problemach finansowych (...) co nastąpiło krótko po nabyciu obligacji, syn powódki kontaktowała się z M. S., który zapewniał go, że są to chwilowe trudności i powódka nie powinna się niepokoić o bezpieczeństwo swoich środków.

W dniu 12 czerwca 2018 r. (...) Bank S.A., jako podmiot prowadzący ewidencję obligacji (...) S.A. serii (...) poinformował powódkę, że nie otrzymał środków pieniężnych od emitenta na wypłatę odsetek za pierwszy okres odsetkowy, dla którego termin płatności przypadał 1 czerwca 2018 r.

Powódce nigdy nie wypłacono żadnych odsetek w związku z nabyciem spornych obligacji.

Powódka w dniu 11 lipca 2018 r. wystąpiła do Prokuratury (...) w W. z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez M. S.. O sytuacji poinformowała także Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w piśmie z 23 lipca 2018 r.

Komisja (...) podjęła w dniu 8 listopada 2018 r. decyzję o cofnięciu (...) S.A. zezwolenia na prowadzenie działalności maklerskiej, nakładając na ten podmiot karę w wysokości 2.500.000,00 zł, w związku z naruszeniem art. 72 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, poprzez udział w organizacji procesu oferowania obligacji emitowanych przez (...) S.A. w sposób polegający na współpracy z podmiotem trzecim nieposiadającym uprawnień do świadczenia usług oferowania instrumentów finansowych, w ramach której (...) S.A. dokonywał pośrednictwa w zbywaniu obligacji, natomiast podmiot trzeci dokonywał czynności pośrednictwa w proponowaniu objęcia obligacji, akceptując tym udział w procesie oferowania obligacji podmiotu nieuprawnionego do wykonywania czynności oferowania instrumentów finansowych.

(...) w dniu 13 listopada 2018 r. poinformowała o zamieszczeniu na liście ostrzeżeń publicznych wpisu dotyczącego (...) Banku S.A., w związku z podejrzeniem dokonywania w latach 2016-2018 czynności w zakresie aktywności Banku na rynku kapitałowym bez posiadania odpowiednich zezwoleń (...) procesu oferowania instrumentów finansowych oraz doradztwa inwestycyjnego – tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 178 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Pismami z dnia 20 sierpnia 2019 r. powódka wezwała każdego z pozwanych do zapłaty na jej rzecz kwoty 110.000 zł jako nienależnie pobranego świadczenia z tytułu nieważnych czynności prawnych związanych z nabyciem obligacji serii (...) spółki (...), a także kwoty 8.934,09 zł tytułem naprawienia szkody z powodu tego, co powódka utraciła w wyniku nieważnych transakcji.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2019 r. pozwany (...) Bank zwrócił się z prośbą do powódki o udostępnienie posiadanych dokumentów, które mogą ułatwić rozpatrzenie jej reklamacji.

W Decyzji częściowej nr (...) z dnia 1 sierpnia 2019 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania (...) Bank S.A. polegające na:

1. wprowadzeniu konsumentów w błąd w toku oferowania obligacji korporacyjnych wyemitowanych przez (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie: w restrukturyzacji) przez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji:

- a) co do gwarancji zysku z obligacji korporacyjnych emitowanych przez (...) S.A. poprzez informowanie konsumentów o stałym, gwarantowanym oprocentowaniu ww. obligacji w skali roku,

b) co do gwarancji bezpieczeństwa obligacji korporacyjnych emitowanych przez (...) S.A. poprzez przekazywanie konsumentom informacji sugerujących, że ww. obligacje są bezpieczne tak jak lokata bankowa albo obligacje skarbowe bądź, że emisje nadzorowane są przez Komisję (...)

co mogło spowodować podjęcie przez konsumentów decyzji odnośnie nabycia oferowanych obligacji, której inaczej by nie podjęli, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1, ust. 2 pkt 1 i ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i tym samym narusza art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 lutego 2016 r. o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 30 kwietnia 2018 r.

2. wprowadzeniu konsumentów w błąd w toku oferowania obligacji korporacyjnych wyemitowanych przez (...) S.A. poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji:

a) co do ekskluzywności oferowanych obligacji korporacyjnych emitowanych przez (...) S.A. poprzez sugerowanie, że dostęp do ww. obligacji jest limitowany i jest dużo chętnych inwestorów na ich nabycie lub oferta nabycia ww. obligacji ma charakter niepowtarzalny,

b) co do dostępności czasowej oferowanych obligacji emitowanych przez (...) S.A. poprzez wskazywanie, że obligacje tego przedsiębiorcy będą dostępne tylko przez bardzo krótki czas,

w celu nakłonienia konsumentów do podjęcia natychmiastowej decyzji dotyczącej umowy i pozbawienia ich tym samym możliwości świadomego wyboru produktu, pomijając informacje o dotychczasowej częstotliwości emisji tych obligacji, co mogło spowodować podjęcie przez konsumenta decyzji odnośnie nabycia oferowanych obligacji, której inaczej by nie podjął, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i tym samym narusza art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 lutego 2016 r. o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 30 kwietnia 2018 r. Decyzja ta nie jest prawomocna.

W Decyzji nr (...) z dnia 3 lutego 2020 r. Prezes Urzędu (...) uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania (...) Bank S.A. polegające m.in. na:

1. proponowaniu konsumentom, którzy byli związani z (...) Bank umową o lokatę bankową, nabycia obligacji korporacyjnych wyemitowanych przez (...) S.A., w sytuacji w której warunki emisji tych obligacji w zakresie ryzyka inwestycyjnego nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów, ustalonym w oparciu o:

a) charakterystykę produktów dostępnych w ofercie (...) Banku S.A., z których dotychczas korzystali ww. konsumenci oraz

b) oświadczenia składane przez tych konsumentów w toku oferowania im obligacji korporacyjnych, emitowanych przez spółkę (...) S.A. w restrukturyzacji przez (...) Bank S.A.,

co stanowi praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 2 pkt. 4 ustawy z dnia 16 lutego 2016 r. o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 30 kwietnia 2018 r.

Prezes Urzędu (...) na mocy tejże decyzji nałożył na pozwanego obowiązek usunięcia skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów m.in. poprzez dokonanie wypłaty wszystkim obligatariuszom, którzy nabyli obligacje (...) S.A., rekompensatę publiczną w wysokości 20% liczonej od kwoty zainwestowanych środków w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się decyzji, po uprzednim złożeniu przez obligatariusza stosownego wniosku oraz oświadczeń. Decyzja ta także nie jest prawomocna.

Od kwietnia do maja 2018r. Komisja (...) wydała szereg komunikatów w sprawie spółki (...) S.A., sygnalizując nieprawidłowości w działalności spółki oraz nieprawidłowości w procesie oferowania konsumentom obligacji korporacyjnych.

Kondycja finansowa (...) S.A. uległa pogorszeniu począwszy od pierwszego kwartału 2018r. Emitent obligacji stopniowo zaprzestawał spłaty kuponów odsetkowych oraz wykupu obligacji poszczególnych serii. W związku z podaniem do publicznej wiadomości w raporcie bieżącym z 16 kwietnia 2018r., informacji o podjęciu pozytywnych rozmów z (...) S.A. oraz (...) S.A. w przedmiocie dofinansowania spółki, Prokuratura (...) w W. w następstwie zawiadomienia Komisji (...) o możliwości popełnienia przestępstwa wszczęła przeciwko członkom zarządu (...) S.A. śledztwo.

W czerwcu 2018r. byłemu prezesowi zarządu (...) S.A. postawiono zarzuty. Od połowy 2018r. prokuratura zainicjowała kolejne postępowania, stawiając zarzuty także innym członkom zarządu (...) S.A. oraz (...) S.A.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, Wydział VIII Gospodarczy do spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych prowadzi przyspieszone postępowanie układowe wobec spółki (...) S.A. z siedzibą we W. w sprawie do sygn. akt VIII GRp 4/18, wszczęte na wniosek dłużnika, spółki (...) S.A., z dnia 2 maja 2018 r. Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2019 r. Sąd zatwierdził układ przyjęty na zgromadzeniu wierzycieli przeprowadzonym w dniach 22 i 25 stycznia 2019 r., zgodnie z którym spółka (...) S.A. spełni świadczenia pieniężne z tytułu wykupu obligacji wobec wierzycieli Grupy (...) (czyli m. in. wierzycieli będących obligatariuszami spółki, którzy nie są jednostkami zależnymi wobec spółki w rozumieniu ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, posiadających nieumorzony do dnia otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego obligacje wyemitowane przez spółkę, niezabezpieczone na majątku jednostek zależnych wobec spółki) poprzez spłatę należności głównej w 25 % w 16 ratach. W zakresie nieobjętym przedmiotową spłatą, zobowiązania wobec wierzycieli Grupy (...) spółki podlegają umorzeniu.

Bankowy Fundusz Gwarancyjny 31 grudnia 2020r. wszczął przymusową restrukturyzację pozwanego (...) Banku S.A. z siedzibą w W..

L.(...) w W. jest jednostką organizacyjną (...) Bank S.A., nieposiadającą odrębnej osobowości prawnej.

Zgodnie z Kodeksem Etyki Bankowej, który stanowi zbiór zasad postępowania związanych z działalnością banków odnoszących się odpowiednio do banków, osób w nich zatrudnionych oraz osób, za których pośrednictwem banki wykonują czynności bankowe - banki, jako instytucje zaufania publicznego w swojej działalności kierują się przepisami prawa, rekomendacjami Komisji (...), uchwałami samorządu bankowego, normami przewidzianymi w Kodeksie oraz dobrymi zwyczajami kupieckimi. Banki i ich pracownicy oraz osoby, za których pośrednictwem banki wykonują czynności bankowe, uwzględniają zasady: profesjonalizmu, rzetelności, rzeczowości, staranności i najlepszej wiedzy.

Fundamentalną zasadą, na której banki i ich pracownicy powinni budować swoje relacje z otoczeniem jest odpowiedzialność społeczna. Realizując strategię biznesową banki powinny kierować się nie tylko uwarunkowaniami ekonomicznymi, ale również słusznymi interesami swoich klientów, pracowników, akcjonariuszy, partnerów biznesowych, a także lokalnego środowiska.

W relacjach z klientami banki postępują z uwzględnieniem szczególnego zaufania, jakim są darzone oraz wysokich wymagań co do rzetelności, solidności i wiarygodności, traktując wszystkich swoich klientów z należytą starannością.

W relacjach z klientami bank powinien kierować się uczciwością, odpowiedzialnością, profesjonalizmem oraz innowacyjnością. Powinien działać zgodnie z zawartymi umowami, w granicach dobrze pojętego interesu własnego i z uwzględnieniem interesów klientów. Bank nie może wykorzystywać swego profesjonalizmu w sposób naruszający interesy klientów.

Bank, jako podmiot oferujący usługi innych instytucji finansowych (emitentów), takie jak np. polisy ubezpieczeniowe, jednostki funduszy inwestycyjnych, powinien zapewnić klientom pełną, rzetelną informację o tym produkcie, jego emitencie i warunkach procesu reklamacyjnego oraz w miarę możliwości wspierać Klientów są wypadku zgłaszania reklamacji, biorąc pod uwagę, że opinie o produkcie jednocześnie odnoszone do banku jako oferenta.

Zasady działania banku w stosunkach z klientami, informacje o świadczonych usługach, a także umowy, dokumenty bankowe i pisma kierowane do klientów, powinny być formułowane w sposób precyzyjny, zrozumiały i przejrzysty.

Bank, informując klientów o rodzajach i warunkach świadczonych usług (także w reklamach), stara się wyjaśnić różnice pomiędzy poszczególnymi oferowanymi usługami i produktami ze wskazaniem zarówno korzyści, które dana usługa lub produkt zapewniają, jak również związanego z nimi ryzyka, umożliwiając klientowi dokonanie świadomego wyboru.

Akcje promocyjne banków powinny rzetelnie, jednoznacznie informować klientów o oferowanych produktach i usługach, a forma ich prezentowania nie powinna wprowadzać w błąd.

Decyzją z 12 września 2017r. Komisja (...) zezwoliła na zmianę w statucie pozwanego polegającą na nadaniu § 5 ust. 2 pkt 14 brzmienia: „wykonywanie niestanowiących działalności maklerskiej czynności polegających, na: a) przyjmowaniu i przekazywaniu zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych w postaci tytułów uczestnictwa wspólnego inwestowania, b) oferowaniu instrumentów finansowych w postaci certyfikatów inwestycyjnych oraz obligacji, z zastrzeżeniem, że przedmiotem czynności określonych w lit. a-b mogą być odpowiednio wyłącznie obligacje emitowane przez Skarb Państwa lub Narodowy Bank Polski lub niedopuszczone do obrotu zorganizowanego instrumenty finansowe, o których mowa w lit.(...)oraz obligacje, o których mowa w art. 39p ust. 1 ustawy z 27 października 1994r. o autostradach płatnych oraz Krajowym(...)

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie: dyspozycji przelewu (k.54), wydruków e-mail (k.60-62, 322, 325-326), umowy o Rachunek (...) (k.70), notatki z odpowiedziami (k.72), skryptu z rozmowy (k.334), historii rachunku powódki (k.222-223), propozycji nabycia obligacji dla powódki (k.327-328), Formularza (...) (k.323-324), Regulaminu Świadczenia Usług (...) (k.124-130), notatki z instrukcją co do udzielenia odpowiedzi (k. 72), historii rachunku bankowego powódki (k. 222-223), umowy o rachunek terminowej lokaty oszczędnościowej (k. 70), częściowo zeznań świadka M. S. (e-protokół rozprawy z 11.03.2021r. 00:05:11-01:16:45), częściowo zeznań świadka D. L. (e-protokół rozprawy z dnia 1.10.2020r. 00:09:06-00:51:33), częściowo zeznań powódki (e-protokół rozprawy z 11.03.2021r. 01:17:11-01:27:30 w zw. z e-protokołem rozprawy z dnia 1.10.2020 r. 00:51:33-01:13:24), częściowo zeznań świadka M. S. (e-protokół rozprawy z 11.03.2021r. 00:05:11-01:16:45), Warunków Emisji (k.329-333), uchwały w sprawie przydziału obligacji (k.335-336), informacji o przydziale (k.56), zaświadczenia nr (...) (k.58), częściowo zeznań świadka S. M. (k.459), częściowo zeznań świadka M. S. (e-protokół rozprawy z 11.03.2021r. 00:05:11-01:16:45), decyzji częściowej nr (...) Prezesa (...)z 1 sierpnia 2019r. (k.102-120), okoliczności bezspornych, okoliczności znanych sądowi z urzędu, postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, Wydziału VIII Gospodarczego do spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt VIII GRp 4/18 (k. 407-409), wydruku z internetu (k. 406), komunikatu Prokuratury (...) w W. z dnia 2 kwietnia 2019r. (okoliczność znana Sądowi z urzędu), Decyzji nr (...) Prezesa (...)z 1 sierpnia 2019r. (k.102-120), Decyzji nr (...) Prezesa (...)z 3 lutego 2020r (k.369-383), komunikatów (...) (k. 81, 83), informacji odnośnie braku wypłaty odsetek (k.74), częściowo zeznań świadka D. L. (e-protokół rozprawy z dnia 1.10.2020r. 00:09:06-00:51:33), częściowo zeznań powódki (e-protokół rozprawy z 11.03.2021r. 01:17:11-01:27:30 w zw. z e-protokołem rozprawy z dnia 1.10.2020 r. 00:51:33-01:13:24), wezwań do zapłaty (k.48-50), odpowiedzi (...) Bank (k.52), zawiadomienia do (...) w W.(k.76), pismo do (...) (k.78-79).

Sąd Okręgowy ocenił jako wiarygodne i przydatne do rozstrzygnięcia sporu ujawnione w toku procesu, wyżej przywołane, a mające charakter dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c. dokumenty. Podkreślił, że strony nie kwestionowały ich wiarygodności.

Za wiarygodny, w świetle zeznań świadka D. L. oraz zeznań powódki, uznał dowód w postaci notatek (k.72) – sugerowanych przez M. S. odpowiedzi do udzielenia w trakcie rozmowy telefonicznej. Pominął dowód z dokumentu w postaci Warunków Emisji Odsetkowych Obligacji na Okaziciela (...) (k.64-68), albowiem powódka nabyła obligacje Serii (...)

Sąd I instancji zasadniczo jako wiarygodne ocenił zeznania świadka D. L.. Uznał je za spójne, konsekwentne i korelujące z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, a ocenionymi przez Sąd jako przekonujące. Podobnie ocenił zeznania powódki. W ocenie Sądu I instancji, zeznania powódki miały mniejszą moc dowodową niż zeznania świadka D. L., gdyż – z pewnością z racji wieku – nie pamiętała ona wielu szczegółów spotkania z 28 lutego 2018r., jak i treści oraz znaczenia podpisanego przez nią przelewu kwoty 110.000 zł na rachunek (...).

Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie spornym było, w jakich okolicznościach doszło do skutecznego złożenia przez powódkę oświadczenia o przyjęciu propozycji nabycia obligacji serii (...). Jak wynika ze zbieżnych w tym zakresie zeznań świadka D. L. i powódki, pod koniec lutego 2018r. B. B. udała się z synem, do pozwanego banku w celu zawarcia kolejnej umowy o lokatę terminową. Takie bowiem umowy dotychczas zawierała. Doradcą powódki był od kilku lat M. S.. W czasie rozmowy, trwającej około 20 minut, ww. doradca zaoferował jej inny produkt – obligacje -, który ocenił jako korzystniejszy od lokaty bankowej (wyższe odsetki, wypłacane co 3 miesiące), a przede wszystkim całkowicie bezpieczny (z gwarantowanym zwrotem kapitału). Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powódki i jej syna, jakoby w czasie tego spotkania nie padło słowo „obligacje”, gdyż znajduje się ono choćby w poleceniu przelewu podpisanym przez powódkę. Jako przekonującą ocenił relację wymienionych co do tego, że powódka była zainteresowana wyłącznie produktami bezpiecznymi, a nie o charakterze inwestycyjnym. Przyznał to zresztą w swoich zeznaniach świadek M. S., potwierdzając, że powódka – jako klient - miała profil konserwatywny, a zaproponowany jej produkt – obligacje, nie odpowiadał temu profilowi. Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom świadka M. S., jakoby w rozmowie najpierw proponował powódce obligacje spółki (...) S.A. (powódka stanowczo zaprzeczyła tej okoliczności, a pozwany (...) Bank S.A. nie przedłożył żadnych wiarygodnych dowodów na tę okoliczność – art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.), jak i temu, aby powódkę – w czasie przedstawienia oferty – zapoznano z warunkami emisji obligacji serii (...) (stanowczo temu zaprzeczyła w zeznaniach), jak i że została ona pouczona o tym, że sporne obligacje są inwestycją obciążoną wysokim ryzykiem.

Sąd I instancji podniósł, że pozwani nie przedłożyli dowodów na okoliczność, otrzymania przez powódkę, przed spotkaniem z doradcą M. S. w dniu 28 lutego 2018r., albo w trakcie tego spotkania, jeszcze przed podpisaniem przelewu kwoty 110.000 zł na rachunek (...), propozycji nabycia obligacji kierowanej imiennie do powódki (k. 327-328), Elektronicznego Formularza (...), (...) o Ofercie, Prezentacji, (...), Sprawozdania za 2016r. (skonsolidowanych i jednostkowych). Sąd zauważył, że dokumenty te, w formie elektronicznej, zostały wysłane do powódki wraz z e-mailem z 28 lutego 2018r. z godz. 13.40, a więc już po wizycie powódki z synem w banku. W kolejnym zaś e-mailu z 28 lutego 2018r. z godz. 15:50, wysłanym po wizycie powódki w banku i podpisaniu przelewu kwoty 110.000 zł, (...), potwierdził dokonanie zapisu na obligacje serii(...) i przesłał złożony przez nią Formularz (...)serii (...)

Sąd Okręgowy ustalił, że Formularz Przyjęcia (...) został wypełniony i wysłany elektronicznie do (...) przez M. S. w czasie spotkania z powódką i jej synem w banku. Jak wynika bowiem z zeznań powódki i jej syna, po otrzymaniu ww. e-maili z 28 lutego 2018r. nie podejmowała ona żadnych czynności związanych z nabyciem spornych obligacji. Wprawdzie powódka i jej syn nie pamiętali jakie dokumenty – poza poleceniem przelewu – powódka w dniu 28 lutego 2018r. podpisywała w banku, ale z całą pewnością nie był to Formularz (...) Dokument ten, przesłany przez (...) w e-mailu z 28 lutego 2018r. godz. 15:50 nie zawiera bowiem własnoręcznego podpisu powódki. Nie jest podpisany. Jak wynika z zeznań świadka M. S., Formularz (...)serii (...) był wypełniony i wysłany w czasie spotkania z nim w banku, a zatem potwierdził on w istocie zeznania powódki i świadka odnośnie tego w jakim momencie dokument ten został wypełniony i wysłany do (...). Sąd Okręgowy nie dał przy tym wiary M. S., że najprawdopodobniej formularz wypełniony był ręcznie, gdyż takiego dokumentu nie przedstawiła żadna ze stron postępowania. Zdaniem Sądu I instancji, z powyższych dowodów wynika, że po przyjęciu przez powódkę propozycji zainwestowania w obligacje, to świadek M. S. wypełnił elektroniczny dokument Formularza(...) przez powódkę, następnie wysłał go do (...). W dalszej

zaś kolejności, powódka podpisała dokumenty o likwidacji lokaty i przelewie kwoty 110.000 zł na rachunek (...). Następnie został wykonany do powódki telefon przez pracownicę (...) S.A. W. B., która zadała jej pytania, o których wspominał M. S.. Powódka zaś udzieliła odpowiedzi zgodnej z instrukcją uzyskaną od doradcy w banku.

Sąd ocenił więc za chybione twierdzenia pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. odnośnie tego jak wyglądała procedura dokonania przez powódkę zapisu na obligacje serii (...) w lutym 2018r. Skierowanie do powódki przez (...) 2 e-maili, w pewnej odległości czasowej, było jedynie działaniem pro forma tj. takim, żeby stworzyć pozór zachowania wymaganej kolejności dokonania poszczególnych czynności zmierzających do nabycia spornych obligacji przez powódkę, podczas, gdy w rzeczywistości kolejność ta była inna. W tym zakresie pozwani (...) Bank S.A. oraz (...) S.A. w W. (poprzednik prawny (...) S.A. w W.), działali wspólnie i w porozumieniu, w oparciu o zawartą umowę konsorcjum. (...) S.A. w W. miał pełną świadomość tego, jak wyglądało oferowanie przez pracowników (...) Banku S.A. obligacji do sprzedaży – okoliczność tę potwierdzają, w ocenie Sądu Okręgowego, decyzje Prezesa (...) z dnia 1 sierpnia 2019r. oraz z 3 lutego 2020r., gdyż wynika z nich, że oferowanie obligacji przez (...) Bank S.A. w stosunku do znacznej liczby klientów odbywało się według wyżej opisanego schematu.

Sąd I instancji wskazał, że jak wynika z zeznań powódki oraz świadka D. L. powódce, w czasie spotkania w banku, nie przedstawiono warunków emisji obligacji serii (...), nie wyjaśniono, że jest to produkt inwestycyjny o wysokim ryzyku. Przeciwnie, M. S. zapewniał, że jest to produkt korzystny, bezpieczny, z gwarancją zwrotu kapitału. Przeciwnym zeznaniom M. S. Sąd nie dał wiary, gdyż pozostają w sprzeczności w ww. dowodami, a w ocenie Sądu, są one tendencyjne, zmierzają one wyłącznie do ochrony samego świadka, jak i pozwanych.

Sąd I instancji częściowo dał wiarę zeznaniom świadka S. M.. Wskazał, że świadek potwierdziła okoliczność współpracy między (...) Bankiem S.A. a (...) S.A. w zakresie oferowania i sprzedaży obligacji (...) S.A. Zeznania świadka dotyczyły w istocie tego, jak formalnie, modelowo współpraca ta winna wyglądać tj. że w ramach tej współpracy (...) Bank S.A. przekazywał klientom informacje o możliwości nabycia obligacji (...) oraz przyjmował dyspozycje przelewu na obligacje. Z zeznań świadka D. L., M. S. wynika jednak, że pracownik (...) Banku S.A. uczestniczył również w procesie zapisywania klientów na zakup obligacji (w szczególności poprzez dystrybucję Propozycji Nabycia Obligacji i wypełnianie za klienta elektronicznego Formularza (...) za pośrednictwem narzędzia informatycznego udostępnionego przez (...) S.A. w postaci zabezpieczonych ścieżek dostępu, umieszczonych na stronie internetowej (...)).

Powódka, chcąc wyjaśnić kwestię złożonego Formularza(...), wniosła o to, aby pozwany (...) S.A. ujawnił informację, z jakiego adresu (...) komputera został wypełniony formularz w jej imieniu. Pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku procesowego, a w konsekwencji Sąd Okręgowy ocenił, że Formularz (...) spornych w sprawie, został wysłany elektronicznie z komputera należącego do pozwanego (...) Banku S.A. w W..

Sąd ten przywołał w uzasadnieniu faktycznym treść decyzji podejmowanych przez Urząd (...) oraz komunikatów Komisji(...), jedynie celem zaakcentowania, że w stosunku do pozwanego oraz (...), organy nadzoru finansowego oraz ochrony praw konsumenta, podejmowały konkretne działania, w związku ze zgłaszanymi przez konsumentów nieprawidłowościami w procesie oferowania spornych obligacji. Zaznaczył, że nie miały one jednak znaczenia prejudycjalnego.

Dokumenty nieujęte w opisie stanu faktycznego, zostały przez Sąd I instancji pominięte, jako mające irrelevantne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo B. B., w znacznej części, zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności w odwołaniu do treści art. 33 k.p.c. uzasadnił właściwość miejscową Sądu Okręgowego w Poznaniu dla rozstrzygnięcia sporu.

Za niezasadny Sąd I instancji uznał zarzut braku legitymacji czynnej powódki i zarzut braku legitymacji biernej pozwanej (...) Banku S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W..

Podniósł, że pojęcie legitymacji procesowej oznacza materialne uprawnienie do występowania w konkretnym procesie cywilnym w charakterze strony procesowej (powodowej lub pozwanej). Legitymacja procesowa zaliczana jest do merytorycznych przesłanek postępowania cywilnego. Brak legitymacji procesowej po którejkolwiek ze stron procesu powoduje oddalenie powództwa. Legitymacja procesowa stron nie budziła w niniejszej sprawie wątpliwości Sądu I instancji. Powódka nabyła bowiem obligacje (...) serii (...), natomiast pozwani wspólnie prowadzili działania prowadzące do ich nabycia przez powódkę i ponoszą odpowiedzialność za szkodę przez powódkę doznaną.

Oceniając legitymację procesową powódki Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 15 stycznia 2015r. o obligacjach (tj. z dnia 18 czerwca 2020 r., Dz.U. z 2020 r. poz. 1208, dalej jako: ustawa o obligacjach), jest ona papierem wartościowym emitowanym w serii, w którym emitent stwierdza, że jest dłużnikiem właściciela obligacji „obligatariusza” i zobowiązuje się wobec niego do spełnienia określonego świadczenia. Obligacje nie mogą mieć formy dokumentu. Obligacje podlegają zarejestrowaniu w depozycie papierów wartościowych prowadzonym zgodnie z przepisami ustawy z 29 lipca 2005r. o obrocie instrumentami finansowymi. Do powstawania oraz przenoszenia praw z obligacji stosuje się przepisy ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (art. 8 ust. 1-3 ustawy o obligacjach). Według wskazanej ustawy, prawa ze zdematerializowanych papierów wartościowych powstają z chwilą zapisania ich po raz pierwszy na rachunku papierów wartościowych i przysługują osobie będącej posiadaczem tego rachunku (art. 7 ust. 1 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi). Legitymację do realizacji uprawnień wynikających z obligacji, jako papierów wartościowych potwierdza z kolei imienne świadectwo depozytowe, wystawiane na żądanie posiadacza rachunku papierów wartościowych (art. 9 ust. 1 i 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi). Powódka przedstawiła stosowne świadectwo depozytowe, które zostało wystawione na B. B.. Wynika z niego zarówno rodzaj, liczba, jak i wartość nominalna posiadanych przez powódkę obligacji. Powódka zeznając w charakterze strony w niniejszym procesie potwierdziła, że jest nadal w posiadaniu przedmiotowych obligacji. Zatem jej legitymacja procesowa nie mogła budzić wątpliwości. Nie budziło także jakichkolwiek wątpliwości Sądu I instancji to, że powódce w stosunkach z pozwanymi przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Powódka w niniejszym postępowaniu dochodzi swych praw jako osoba fizyczna, która dokonała z pozwanymi przedsiębiorcami czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Ustalając podstawy odpowiedzialności spółki (...) S.A. z siedzibą w W., Sąd I instancji w pierwszej kolejności zbadał, czy powódka skutecznie zawarła umowę nabycia obligacji.

Odwołując się do treści art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach (t.j. Dz.U. 2018, p. 483 ze zm.) oraz art. 2 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 lit. a oraz art. 13 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. 2005 Nr 183, poz. 1538 z późn. zm., dalej (...)), Sąd Okręgowy uznał, że umowa ta nie została skutecznie zawarta bowiem na podstawie art. 58 k.c. należy stwierdzić, iż dotknięta jest nieważnością z uwagi na sprzeczność z prawem - w szczególności z artykułem 35 ust. 1 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach - t.j. Dz.U. 2018, p. 483 ze zm., jak również z zasadami współżycia społecznego – w tym przypadku dobrymi obyczajami, jakimi winien kierować się przedsiębiorca profesjonalnie zajmujący się sprzedażą instrumentów finansowych w stosunku do konsumenta. Wyjaśnił przy tym, że art. 35 ust. 1 ustawy o obligacjach nakłada na emitenta obowiązek zamieszczenia informacji, które w sposób rzetelny i uczciwy umożliwią realną ocenę sytuacji finansowej emitenta. Żaden z pozwanych nie wykazał w toku postępowania dowodowego, że obowiązek ten został spełniony. Powódka i jej syn konsekwentnie twierdzili, że żadna osoba prawna ani fizyczna - nawet M. S., który przecież nie posiadał żadnego umocowania do działania w imieniu (...) S.A., nie przedstawił powódce materiału obrazującego sytuację finansową emitenta w sposób rzetelny, a więc po pierwsze zrozumiały dla przeciętnego konsumenta, po drugie wyczerpujący (zawierający istotne elementy, które pozwolą na podjęcie racjonalnej decyzji) i po trzecie dający odpowiedni czas na analizę informacji. Nagannie należy, w szczególności, ocenić sytuację, w której powódka od momentu zaprezentowania jej w sposób sugestywny oferty w ciągu niespełna pół godziny musiała podjąć decyzję o zakupie i złożyć odpowiednią deklarację, a nadto wnieść środki pieniężne tak, aby następnego dnia znalazły się na rachunku do obsługi emisji.

Sąd Okręgowy podkreślił, że niewątpliwie model ochrony konsumenta przyjęty w Polsce w sposób spójny z jego europejskim pierwowzorem zakłada, że konsument jest podmiotem działającym rozsądnie i z rozwagą. Niemniej, to

pozwani jako oferujący powodce nabycie obligacji byli odpowiedzialni za wytworzenie swoistej atmosfery unikalności oferty połączonej z presją czasową na podjęcie decyzji przez konsumenta. Nie można bowiem inaczej niż jako właśnie presję czasową wywieraną na konsumentie oceniać sytuacji, w której zapisy na obligacje przyjmowane są tylko jednego dnia, a dnia następnego środki muszą znaleźć się na odpowiednim rachunku do obsługi emisji. Co istotne, w omawianym przypadku, oferowanie obligacji odbywało się nie w powszechnym segmencie detalicznym, ale w Oddziale L. (...) na ul. (...) w P., dedykowanemu obsłudze klientów typu premium. Powódka miała więc wszelkie powody by działać w zaufaniu do banku – w jej ocenie instytucji zaufania publicznego (co jest tym bardziej zrozumiałe, jeśli wziąć pod uwagę jej podeszły wiek). Powódka wykazała się przy tym przezornością – wielokrotnie, poprzez syna, dopytywała właśnie o bezpieczeństwo nowego instrumentu finansowego i to w porównaniu do dobrze jej znanych lokat bankowych – w miejsce których pracownik pozwanego (...) Banku z własnej inicjatywy zaproponował jej obligacje (...)

Sąd I instancji wskazał, także, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać należy te działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołują błędne przekonanie konsumenta, wykorzystują jego niewiedzę lub brak doświadczenia (tak wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony (...) z dnia 28 października 2010 r. XVII AmC 2047/09 (Legalis nr 739453). Dodatkowo wskazał, że w orzeczeniu z 2021r. w sprawie C-212/20 (...), na tle kredytów frankowych, orzekł, że dyrektywa 93/13 chroni każdego konsumenta, a nie tylko tego, którego można uznać za dostatecznie uważnego i rozsądnego. Uwagę tę można odnieść do realiów tej sprawy. Podniósł przy tym, że powódka nie otrzymała, przed podjęciem decyzji, żadnych informacji odnośnie warunków emisji obligacji serii (...) jak i pouczeń odnośnie znacznego ryzyka związanego z tego typu inwestycją.

W ocenie Sądu I instancji, nie miał przy tym znaczenia fakt, że załączony przez pozwanego (...) S.A. (...) S.A. (dołączony do e-maila (...) S.A. z 28.02.2018r. godz. 15:50), zawierał oświadczenie powódki, w myśl którego przed złożeniem oferty starannie zapoznała się z treścią Propozycji Nabycia Obligacji oraz Warunkami Emisji Obligacji serii (...), jak również oświadczyła, że Emitent udostępnił jej informacje, z którymi się zapoznała, a o których mowa w art. 35 ust. 1 Ustawy o Obligacjach, art. 30 ust. 1 Ustawy o Obligacjach i sprawozdanie finansowe Emitenta wraz z opinią biegłego rewidenta, o którym mowa w art. 35 ust. 3 Ustawy o Obligacjach. Jak wynika bowiem z ustaleń Sądu, formularz ten został wypełniony i przesłany do (...) S.A. przez M. S., a jego treść (jak wyżej) nie była zgodna z prawdą. Na Formularzu tym nie ma własnoręcznego podpisu powódki (co oznacza, że był wypełniony i wysłany wyłącznie drogą elektroniczną). Zdaniem Sądu Okręgowego pozwani nie wykazali również, aby powódka upoważniła M. S. do dokonania powyższej czynności w jej imieniu, jak i tego, że M. S. przed wysłaniem Formularza do (...) S.A. zapoznał powódkę z jego treścią, a ona ją zaakceptowała (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). Nie zostało również wykazane, aby powódka przed wypełnieniem i wysłaniem ww. Formularza, otrzymała – choćby do zapoznania – imienną Propozycję Nabycia Obligacji serii (...) (k. 327-328) i aby znała jej treść.

Sąd Okręgowy podniósł także, że imienny (wraz z danymi powódki) Formularz Przyjęcia Propozycji Nabycia Obligacji serii (...) przez powódkę (k. 323-324) zawiera wprawdzie oświadczenie, że jest ona świadoma, że inwestycja w Obligacje wiąże się z ryzykiem utraty części lub całości zainwestowanych środków, jak i oświadczenie, że powódka akceptuje w pełni ryzyko finansowe związane z nabyciem Obligacji Emitenta, ale jest to dokument nieopatrzone własnoręcznym podpisem B. B., a jak wynika z jego ustaleń, nie otrzymała ona ww. pouczeń ani od pracownika (...) Banku S.A. M. S. ani od pracownika (...) S.A. (W. B. tylko odpytywała powódkę na temat jej świadomości, a nie udzielała żadnych pouczeń. Powódka zaś udzielała odpowiedzi według instrukcji udzielonej przez M. S.).

W konsekwencji umowę o nabycie przez powódkę 11 obligacji serii (...) spółki (...) S.A. w W., Sąd Okręgowy ocenił jako nieważną w oparciu o przepis art. 58 § 1 k.c., gdyż sprzeczną z 35 ust. 1 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach. Nadto, w ocenie tego Sądu, umowa ta jest nieważna, wobec jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że uznanie umowy za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne. Uznał, że taki wypadek występuje w okolicznościach sporu, analizowana umowa jest bowiem sprzeczna z zasadą równości stron stosunku prawnego, zasadą rzetelności i lojalności w obrocie gospodarczym. Podkreślił, że powódka, w procesie

nabycia obligacji, zanim podjęła wiążącą i skuteczną decyzję w tym zakresie, skutkującą wypełnieniem i wysłaniem przez M. F. Przyjęcia Propozycji Nabycia Obligacji, jak i przed przelaniem przez powódkę na rachunek (...) S.A. ceny nabycia (110.000 zł), nie otrzymała od pozwanych żadnych rzetelnych informacji o tym, że zaoferowano jej do nabycia instrument inwestycyjny, obarczony znacznym ryzykiem finansowym, w tym ryzykiem utraty części lub całości zainwestowanych środków. Powódka, od M. S., któremu w pełni ufała (był on pracownikiem banku, którego darzyła dodatkowo zaufaniem z uwagi na wcześniejszą współpracę) otrzymała wręcz przeciwne zapewnienia, że obligacje to produkt całkowicie bezpieczny, z gwarancją zawrotu kapitału, o podobnych cechach jak lokaty bankowe, z których powódka dotychczas korzystała. Nadto, obligacje zostały jej przedstawione jako produkt korzystniejszy, gdyż znacznie wyżej oprocentowany niż lokaty bankowe, z wypłatą odsetek co 3 miesiące. Powódka została zatem wprowadzona w błąd co do charakteru spornej umowy, jak i ryzyk z nią związanych.

Sąd Okręgowy dokonując wskazanej oceny odwołał się do orzecznictwa Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłego na tle umów kredytowych. (np. orzeczenia C-186/16 R.P. A. i in. przeciwko (...) S.A.) wskazując, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że instytucje finansowe muszą zapewnić swym kontrahentom informacje wystarczające do podjęcia świadomych i rozważnych decyzji.

Sąd I instancji podniósł, że przy ocenie ryzyka danej inwestycji potencjalny nabywca opiera się na informacji uzyskanej od oferenta obligacji. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2015 r. w sprawie V ACa 567/14, Legalis 1285001).

Sąd Okręgowy, mając wskazane na uwadze, uznał, że obowiązki informacyjne pozwanych w okolicznościach sporu ograniczyły się do zawarcia w warunkach emisji czy też w wypełnianym przez nabywcę Formularzu Przyjęcia Propozycji Nabycia Obligacji, standardowych, ogólnikowych oświadczeń np. o świadomości co do ryzyka itd. Oświadczenie powódki, zawarte w omawianym Formularzu, bez udzielenia jej wyczerpujących i zrozumiałych pouczeń oraz wyjaśnień przez pracownika banku, jak i (...) S.A. nie miało dla powódki żadnego waloru poznawczego. Zgodnie ze stanowiskiem prof. E. Ł., wyrażonym w polemicznym artykule dotyczącym kredytów frankowych, ostrzeżenia (pouczenia) i informacje banku muszą być efektywne kognitywnie, dopasowane (na tle dyrektywy 93/13) do profilu przeciętnego konsumenta. Na banku ciąży szeroki obowiązek informacyjno-wyjaśniający wobec kontrahenta, o treści zawieranej umowy oraz ryzyka ekonomicznego związanego z dokonywaną transakcją (por. Polemika – Profesorowie objaśniają świat, opubl. w Rzeczypospolitej).

W ocenie Sądu Okręgowego, analogiczne wnioski należy odnieść do okoliczności niniejszej sprawy. Tymczasem niewątpliwie (...) S.A. w W., którego następcą prawnym jest pozwany (...) S.A. w W., współdziałając w zakresie oferowania obligacji spółki (...) z pozwanym (...) Bankiem S.A. w W. w ramach konsorcjum, akceptując stosowanie wyżej opisane - wadliwe procedury zapisów na obligacje, jak i zaniechując dokonywania prawidłowych pouczeń m.in. o rodzaju i stopniu ryzyka inwestycyjnego, jak i zaniechując przekazania potencjalnemu nabywcy rzetelnej informacji o kondycji finansowej emitenta, doprowadził do zawarcia przez powódkę nieważnej umowy nabycia 11 obligacji serii (...), co ostatecznie, doprowadziło do wyrządzenia jej szkody. Jak wynika bowiem z ustaleń Sądu, powódka na skutek utraty płynności (...) S.A. w W. nie tylko nigdy nie otrzymała należnych jej odsetek, ale nie otrzymała zwrotu zainwestowanego kapitału.

Sąd I instancji kontynuując wskazał, że uznanie umowy za nieważną skutkuje zgodnie z art. 410 § 2 k.c. obowiązkiem zwrotu świadczeń wzajemnych. Powódce, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, nie wypłacono ani jednej kwoty odsetek, zapłaciła ona 110.000 zł tytułem ceny nabycia obligacji. Nie oznacza to jednak, że roszczenie powódki wobec pozwanego (...) S.A. w W. z ww. tytułu należało uwzględnić w pełnej wysokości.

Jak wynika bowiem z poczynionych ustaleń, (...) S.A. w W. był jedynie firmą inwestycyjną, która – na podstawie umowy zawartej z (...) S.A. w W. zobowiązała się do nabywania lub zbywania instrumentów finansowych w imieniu i na rachunek zleceniodawcy (co w pozwie powódka przyznała – nb. 67). Umowa o nabycie obligacji została zatem zawarta pomiędzy powódką a spółką (...) S.A. w W., a nie pomiędzy powódką a (...) S.A. w W.. Świadczy o tym również fakt, że – jak wynika m.in. z pisma (...) S.A. w W. z 15 marca 2018r. - to na mocy Uchwały Zarządu emitenta nr (...) z

2 marca 2018r. w sprawie przydziału Obligacji serii (...)zarząd spółki, na podstawie złożonego przez powódkę zapisu na obligacje, przydzielił B. B. (...) sztuk obligacji serii (...) o wartości nominalnej 10.000 zł każda i łącznej wartości 110.000 zł.

W konsekwencji, w ocenie Sądu I instancji, to nie pozwany (...) S.A. w W., ale (...) S.A. restrukturyzacji w W. (emitent), obecnie w przyspieszonym postępowaniu układowym, winien zwrócić powódce całą cenę uiszczoną z tytułu nabycia przez nią spornych obligacji w związku z nieważnością umowy nabycia obligacji.

Badając odpowiedzialność względem powódki (...) Banku S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W., Sąd Okręgowy podniósł, że Bank w toku procesu konsekwentnie zaprzeczał, aby wiązały go jakiegokolwiek stosunki prawne zarówno z powódką, jak i pozwanym (...) SA z siedzibą w W.. Jednakże, jak wskazał Sąd, zdarzeniem prawnym, które może rodzić zarówno dla osoby fizycznej, jak i prawnej odpowiedzialność materialną, może być nie tylko umowa, ale też inne okoliczności faktyczne.

Powódka jako klientka pozwanego (...) Banku S.A. z siedzibą w W., w siedzibie oddziału tego banku, została poinformowana przez pracownika banku o możliwości nabycia instrumentów finansowych - obligacji, w celu czerpania zysku w postaci korzystnych odsetek kapitałowych wypłacanych okresowo na rzecz nabywcy. Wszelkie oświadczenia woli w stosunku do powódki doradca M. S. składał tylko i wyłącznie w imieniu pozwanego banku bądź jako jego pracownik na podstawie łączącej go z bankiem umowy o pracę bądź na podstawie umowy zlecenia jako zleceniobiorca, przy czym wobec powódki zawsze występował jako pracownik pozwanego Banku. Jeśli zatem przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych swoimi działaniami wyrządził on powódce szkodę, to zgodnie z art. 120 § 1 kodeksu pracy do naprawienia szkody obowiązany jest wyłącznie pracodawca.

Zdaniem Sądu Okręgowego, czynności M. S. polegały po pierwsze, na oferowaniu nabycia przez powódkę obligacji korporacyjnych wyemitowanych przez (...) S.A. z siedzibą w W., bez wskazania z kim powódka miałaby zawrzeć umowę nabycia tych instrumentów finansowych. M. S., oferując i rekomendując powódce sporne obligacje: wprowadził B. B. w błąd co do osoby sprzedawcy, ponieważ powódka aż do otrzymania drogą e-mailową elektronicznego Formularza (...), nie wiedziała, że umowy nie zawiera z (...) Bankiem S.A., jak i nie wiedziała, że w nabyciu obligacji, pośredniczy firma (...) S.A. – podmiot dotychczas jej nieznan. M. S. wprowadził także powódkę, jako klientkę banku w błąd co do uprawnień banku w zakresie prowadzenia działalności maklerskiej (wykonując na jej rzecz czynności faktyczne odpowiadające usłudze doradztwa inwestycyjnego), wprowadził powódkę - jako klientkę banku - w błąd co do gwarancji zysku z obligacji korporacyjnych emitowanych przez (...) S.A. w W. poprzez informowanie o stałym gwarantowanym oprocentowaniu z tych obligacji w skali roku, a także co do gwarancji bezpieczeństwa tych obligacji. Nadto nie udzielił jej rzetelnych informacji o charakterystyce emitenta, jak i o charakterystyce oferowanego jej instrumentu finansowego (wysokim ryzyku inwestycyjnym, które polegało nawet na możliwości utraty całości lub części kapitału). Wprowadził powódkę w błąd co do procedury zawarcia umowy poprzez nieudzielenie wszechstronnych informacji o przebiegu tej procedury, powódka nie była poinformowana oraz nie miała świadomości jakie znaczenie będą miały dokumenty, które otrzyma e-mailem od (...) S.A. w W., zamiast udzielić powódce wszelkich niezbędnych pouczeń i informacji, przekazał, zapisane na kartce przez syna powódki, instrukcje jak odpowiadać na pytania weryfikujące wiedzę powódki o zaoferowanym jej produkcie, przez firmę inwestycyjną. Przekazał dane osobowe powódki powierzone (...) Bankowi S.A. w W. podmiotowi trzeciemu – (...) S.A. w W. – bez wyraźnej zgody powódki.

Sąd Okręgowy podniósł, że analizując czynności pracownika Banku i oświadczenia składane przez powódkę można by wnioskować, że powódka - poprzez wydanie ustnej zgody na wypełnienie przez pracownika banku - Formularza (...) przy wykorzystaniu danych osobowych powódki, które powierzyła pozwanemu bankowi i któremu udzieliła wcześniej zgody na dostęp do tych danych, zawarła z pozwanym bankiem umowę o świadczenie usługi brokerskiej, czyli zgodnie z art. 73 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi zleciła pozwanemu Bankowi nabycie instrumentu finansowego na jej rachunek. Usługa brokerska może również polegać na dokonywaniu czynności wywołujących równoważne skutki, których przedmiotem są instrumenty finansowe. Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę na to, że umowa, o której mowa w art. 73 UOIF, a dotycząca wykonywania zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych powinna mieć

formę pisemną, a gdy umowa taka zawierana była z klientem detalicznym – formę pisemną pod rygorem nieważności. Ustne ustalenia pomiędzy powódką a pozwanym bankiem odnośnie zlecenia nabycia obligacji nie mogły być zatem skuteczne. Brak jest przy tym podstaw do dokonania ustaleń, aby między powódką a bankiem doszło do zawarcia umowy doradztwa inwestycyjnego. Wprawdzie nie zastrzeżono dla tej umowy formy szczególnej, ale bezspornym było, że pozwany bank nie uzyskał i nie domagał się od powódki jakiegokolwiek wynagrodzenia czy innego ekwiwalentnego świadczenia wzajemnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U.2017.1768 j.t.), w brzmieniu na dzień 28 lutego 2018r., prowadzenie działalności maklerskiej wymaga zezwolenia Komisji wydanego na wniosek, o którym mowa w art. 82, złożony przez zainteresowany podmiot. Działalność maklerska, z zastrzeżeniem art. 16 ust. 3 i art. 70, obejmuje wykonywanie czynności polegających na:

- 1) przyjmowaniu i przekazywaniu zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych;
- 2) wykonywaniu zleceń, o których mowa w pkt 1, na rachunek dającego zlecenie;
- 3) nabywaniu lub zbywaniu na własny rachunek instrumentów finansowych;
- 4) zarządzaniu portfelami, w skład których wchodzi jeden lub większa liczba instrumentów finansowych;
- 5) doradztwie inwestycyjnym;
- 6) oferowaniu instrumentów finansowych;
- 7) świadczeniu usług w wykonaniu zawartych umów o subemisję inwestycyjne i usługowe lub zawieraniu i wykonywaniu innych umów o podobnym charakterze, jeżeli ich przedmiotem są instrumenty finansowe;
- 8) organizowaniu alternatywnego systemu obrotu.

Zgodnie z art. 76 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi w brzmieniu obowiązującym w chwili nabywania przez powódkę przedmiotowych obligacji, zgodnie z którym w umowie o doradztwo inwestycyjne firma inwestycyjna zobowiązuje się do przygotowywania w oparciu o potrzeby i sytuację klienta i przekazywania mu pisemnej lub ustnej rekomendacji dotyczącej: kupna, sprzedaży, subskrypcji, wymiany, wykonania lub wykupu określonych instrumentów finansowych albo powstrzymania się od zawarcia transakcji dotyczącej tych instrumentów; wykonania lub powstrzymania się od wykonania uprawnień wynikających z określonego instrumentu finansowego do zakupu, sprzedaży, subskrypcji, wymiany, wykonania lub wykupu instrumentu finansowego. Doradztwem inwestycyjnym nie jest m.in.: dystrybuowanie materiałów reklamowych, analitycznych, niesugerujących określonego zachowania inwestycyjnego klientom, którzy samodzielnie zadeklarowali chęć ich otrzymania, bądź pojedynczemu klientowi wnioskującemu do firmy inwestycyjnej o ich przekazanie, czy rekomendacja w zakresie oznaczonego instrumentu finansowego upowszechniana do publicznej wiadomości (do nieoznaczonego adresata) (tak: M. Fedorowicz, komentarz do art. 69 ustawy OIF [w:] T. Sójka (red.) Komentarz do ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, LEX 2015).

Sąd I instancji w świetle powyższych uwag, podniósł, że powódka udała się do banku w dniu 28 lutego 2018 r. w celu założenia kolejnej lokaty. Pracownik oddziału pozwanego banku, M. S., z własnej inicjatywy, w imieniu strony pozwanej, wystąpił z propozycją zakupu przedmiotowych obligacji. Działania pracownika pozwanego banku były skierowane do oznaczonego adresata, dotyczyły nabycia konkretnego instrumentu finansowego i nie miały charakteru wyłącznie informacyjnego. M. S. przekonywał bowiem powódkę, że będzie to dla niej produkt właściwy (co ocenić należy jako szczególnie naganne, gdyż jak zeznał wiedział, że powódka ma profil konserwatywny), najkorzystniejszy, przekonując o opłacalności i bezpieczeństwie inwestycji. Zdaniem Sądu I instancji, działania M. S. nie ograniczały się zatem jedynie do informowania o możliwości zakupu obligacji spółki (...) S.A., ale miały charakter rekomendacji do ich nabycia. Należy zwrócić uwagę, iż dana rekomendacja stanowi usługę doradztwa inwestycyjnego także w sytuacji, gdy na podstawie jej treści odbiorca może odnieść wrażenie, że jest ona dla niego odpowiednia, nawet jeśli w

rzeczywistości tak nie jest (tak: T. Sójka, komentarz do art. 76 ustawy OIF [w:] T. Sójka (red.) Komentarz do ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, LEX 2015). Sąd Okręgowy uznał więc, że wykonując powyższe czynności, pracownik pozwanej przekazał powódce ustną rekomendację nabycia instrumentu finansowego (jakim zgodnie z art. 2 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 lit. a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi są obligacje spółki (...) S.A.), a więc wykonał czynności, które zgodnie z art. 76 tejże ustawy objęte są zakresem zobowiązań firmy inwestycyjnej w ramach umowy o doradztwo inwestycyjne. Powyższe ustalenia korelują z treścią Komunikatu (...) z dnia 13 listopada 2018 r., z którego wynika, że (...) Bank S.A. oferował swoim klientom instrumenty finansowe - w okresie co najmniej od sierpnia 2016 r. do października 2017 r. oraz usługi doradztwa inwestycyjnego - w okresie co najmniej od września 2016 r. do marca 2018 r., co wskazuje na istnienie w pozwanym banku zorganizowanej praktyki, w wyniku której poszkodowana została m.in. powódka. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany bank świadczył na rzecz powódki usługę doradztwa inwestycyjnego oraz oferował jej instrumenty finansowe, a więc prowadził faktycznie działalność maklerską w rozumieniu art. 69 ust. 2 ustawy o instrumentach finansowych, bez zezwolenia wymaganego przez art. 69 ust. 1 ustawy tej ustawy. Nie budzi bowiem wątpliwości, że w chwili nabywania przez powódkę przedmiotowych obligacji strona pozwana takiego zezwolenia nie posiadała. Sytuacji tej nie zmieniło wydanie w dniu 12 września 2017r. przez Komisję (...)decyzji, zezwalającej na zmianę w statucie pozwanego banku polegającą na nadaniu § 5 ust. 2 pkt 14 brzmienia: „wykonywanie niestanowiących działalności maklerskiej czynności polegających na: a) przyjmowaniu i przekazywaniu zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych w postaci tytułów uczestnictwa wspólnego inwestowania, b) oferowaniu instrumentów finansowych w postaci certyfikatów inwestycyjnych oraz obligacji, albowiem zastrzeżono, że przedmiotem czynności określonych w lit. a-b mogą być odpowiednio wyłącznie obligacje emitowane przez Skarb Państwa lub (...) Bank (...) lub niedopuszczone do obrotu zorganizowanego instrumenty finansowe, o których mowa w lit. a-b oraz obligacje, o których mowa w art. 39p ust. 1 ustawy z 27 października 1994r. o autostradach płatnych oraz Krajowym (...), czyli obligacje emitowane przez Bank (...) na rzecz Funduszu. Zatem przedmiotowej decyzji nie sposób traktować jako zezwolenie na prowadzenie działalności maklerskiej, gdyż żadna z wymienionych w decyzji czynności nie obejmowała obligacji korporacyjnych. Z tego też względu oferowanie powódce przez pozwany bank nabycia obligacji emitowanych przez spółkę (...) S.A. było działaniem niezgodnym z obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności art. 69 ust. 1 i 2 ustawy. Dodatkowo Sąd Okręgowy zaznaczył, że wykonywanie usługi doradztwa inwestycyjnego przez podmiot, który zezwolenia na to nie posiadał, jest przestępstwem stypizowanym w art. 178 wskazywanej ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Mając na względzie powyższe, Sąd I instancji przyjął, że działania pozwanego (...) Banku S.A., związane z oferowaniem powódce (w ramach i na podstawie umowy konsorcjum z (...) S.A. w W.) nabycia spornych obligacji, było działaniem bezprawnym. Dalej wskazał, że z rekomendacji Komisji (...) dla sektora bankowego w zakresie obsługi seniorów z października 2015r. wynika, że seniorem jest osoba która osiągnęła wiek co najmniej 65 lat. Banki w przekazie reklamowym powinny uwzględniać fakt, że wrażliwość i percepcja tej grupy wiekowej zwiększa prawdopodobieństwa dosłownego odbioru przekazu reklamowego. Przedstawiając ofertę banku seniorowi, warto w pierwszej kolejności wyeksponować, w sposób ułatwiający zapoznanie się z nimi, istotne warunki zakupu produktu lub usługi oraz koszty i zasady rezygnacji/wycofania się z produktu. Należy dążyć do tego, aby klient senior w pełni zrozumiał przedkładana ofertę. Oferta niektórych produktów, o wyższym ryzyku i dłuższym terminie zapadalności, wymagalności, nie powinna być kierowana aktywnie do osób starszych, a przypadku zainteresowania produktem klient powinien otrzymać szczegółową informację o wszelkich warunkach, rodzajach ryzyka i kosztach, które powinny być przez niego uwzględnione. Informując o różnych możliwościach lokowania środków konieczne jest ustalenie w pierwszej kolejności, czy klient jest zainteresowany wyłącznie produktem bankowym objętym gwarancjami (...). Komisja zaleca dostosowanie charakteru lokaty do potrzeb klienta, bez oferowania produktów obciążonych ryzykiem, a tym bardziej bez zachęcania do inwestowania w produkty nieobjęte gwarancjami (...). Pracownicy Banków nie powinni aktywnie oferować/promować produktów bez gwarancji kapitału. Dokumentacja dotycząca tych produktów powinna zawierać potwierdzenie, że są one oferowane na wyraźne życzenie klienta oraz informacje o braku gwarancji kapitału. Bank przedstawiając seniorowi ofertę produktów inwestycyjnych powinien szczególną uwagę przykładac do poinformowaniu go o rodzajach ryzyka związanych z inwestycją, w szczególności o ryzyku utraty kapitału. Komisja zaleca, by seniorowi zapewnić tyle czasu, ile potrzebuje na uzyskanie wszystkich informacji i odpowiedzi na pytania oraz zrozumienie oferowanego mu produktu. Seniorowi powinno się wyjaśnić szczegółowo funkcjonowanie produktu

oraz jego najważniejsze elementy i ryzyka. Bank powinien mieć na względzie, że klienci, a zwłaszcza osoby starsze, korzystając z usług pośredników będą utożsamiać tego pośrednika z bankiem, którego produkty nabywają. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany Bank, nie spełnił żadnych z tych rekomendacji.

Niezależnie od powyższego, Sąd I instancji wskazał, że pozwany bank stosował nieuczciwe praktyki rynkowe w rozumieniu art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (DZ. U. z 2007r., nr 171, poz. 1206 ze zm.). Działał sprzecznie z dobrymi obyczajami: wykorzystał niewiedzę i brak doświadczenia powódki jako konsumenta, wprowadzając ją w błąd za pomocą nierzetelnych informacji o proponowanym produkcie. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Praktyki rynkowe wprowadzające w błąd należy uznać za szczególnie nieuczciwe. Uważa się bowiem, że to właśnie najczęściej oddziałują na sferę decyzyjną konsumenta, prowadząc do zniekształcenia jego decyzji rynkowych. Wykluczają tym samym możliwość podjęcia świadomej decyzji rynkowej przez konsumenta. Należy uznać, że to one posiadają szczególną moc sterowania wyborem adresata. Jeśli chodzi o wprowadzenie w błąd, intencją ustawodawcy było uznanie za praktykę rynkową wprowadzającą w błąd zarówno praktyk, których stosowanie prowadzi do rzeczywistego wprowadzenia w błąd, jak również takich, które tylko potencjalnie mogą wyrzucić taki skutek w odniesieniu do przeciętnego konsumenta. Praktyka rynkowa wprowadzająca w błąd musi zatem posiadać moc kierowania wyborem konsumenta w postaci potencjalnej lub realnej możliwości wpływu na podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej umowy (tak: M. Sieradzka, Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz, Oficyna 2008).

W tym kontekście Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na decyzję częściową Prezesa (...) z dnia 1 sierpnia 2019 r., w której uznał on za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania (...) Bank S.A. opisane wyżej, w ustalonym stanie faktycznym, które mogły spowodować podjęcie przez konsumentów decyzji odnośnie nabycia oferowanych obligacji, której inaczej by nie podjęli. Prezes (...) stwierdził zaniechanie stosowania ww. praktyk z dniem 30 kwietnia 2018 r., a więc już po nabyciu przez powódkę spornych obligacji. Odwołując się z kolei do wspomianej wcześniej decyzji Prezesa Urzędu (...) z dnia 3 lutego 2020 r. uznającej za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania (...) Bank S.A. polegające m.in. na proponowaniu konsumentom, którzy byli związani z (...) Bank umową o lokatę bankową, nabycia obligacji korporacyjnych wyemitowanych przez (...) S.A..

Sąd I instancji także zwrócił uwagę na, iż miało to miejsce już po nabyciu przez powódkę spornych obligacji. Wskazał, że opinie Prezesa (...) nie wiąże sądu w niniejszej sprawie, lecz podniósł, że opis powyższych praktyk pozwanego banku, uznanych przez Prezesa (...) za naruszające przepisy ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, odpowiada działaniom podjętym przez pracownika (...) Banku, zmierzającym do nakłonienia powódki do nabycia spornych obligacji spółki (...) S.A. Prowadzi to do konkluzji, że działania podjęte wobec powódki w ramach stanu faktycznego niniejszej sprawy były odzwierciedleniem szerszego trendu, który dało się w omawianym okresie zauważyć w działaniach pozwanego (...) Banku S.A., względem jego klientów, szczególnego modus operandi nakierowanego na doprowadzenie do nabywania przez nich obligacji spółki (...) S.A. niezależnie od indywidualnych cech i potrzeb poszczególnych klientów. Bez wątpienia, praktyka ta spełnia przesłankę bezprawności.

Sąd Okręgowy wskazał także na treść art. 24 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, zgodnie z którym zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami zachowanie przedsiębiorcy, w szczególności: naruszanie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji; nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji; proponowanie konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów ustalonym z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji w zakresie cech tych konsumentów lub proponowanie nabycia tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru. Przepis ten oferuje praktykę tzw. misselingu, w ramach której konsument jest świadomie wprowadzany w błąd przez przedsiębiorcę poprzez przekazywanie niepełnych bądź nieprawdziwych informacji na temat zakupu i funkcjonowania nabywanych instrumentów. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie

w wyroku z dnia 9 maja 2017 r. (sygn. akt VI Aca 1759/14), „praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów jest takie zachowanie przedsiębiorcy, które jest podejmowane w warunkach wskazujących na powtarzalność zachowania w stosunku do indywidualnych konsumentów wchodzących w skład grupy, do której adresowane są zachowania przedsiębiorcy, w taki sposób, że potencjalnie ofiarą takiego zachowania może być każdy konsument będący klientem lub potencjalnym klientem przedsiębiorcy”. Sąd I instancji podniósł, że co prawda, w niniejszej sprawie ocenie poddawana jest tylko odpowiedzialność pozwanego banku za szkodę poniesioną przez powódkę, czyli pojedynczego konsumenta, jednakże ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyłania się taki właśnie obraz działań pozwanego banku w omawianym okresie, który wskazuje na powtarzalność bezprawnych zachowań (...) Banku S.A. w stosunku do klientów banku, opierających się na przekazywaniu niepełnych bądź nieprawdziwych informacji na temat oferowanych produktów, niedopasowanych do potrzeb danego klienta.

Zdaniem Sądu Okręgowego, omawiając przesłankę bezprawności w działalności pozwanego banku nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że powódka nabyła przedmiotowe obligacje, mimo, że nie wypełniała osobiście Formularza (...) obligacji, ani go nie podpisała. Zgodnie zaś z art. 42 ustawy o obligacjach zapis na obligacje lub przyjęcie propozycji nabycia obligacji składa się na piśmie pod rygorem nieważności. Zapis na obligacje (tzw. subskrybowanie obligacji) składa się w przypadku ofert publicznych, oświadczenie zaś o przyjęciu propozycji nabycia obligacji składa się w ramach ofert niepublicznych. Zapis na obligacje lub przyjęcie propozycji nabycia obligacji mogą zostać złożone w postaci elektronicznej, jeżeli emitent w warunkach emisji tak postanowił. Zapis na obligacje lub przyjęcie propozycji nabycia obligacji dokonane pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu są nieważne. Przez zapis na obligacje oraz przez przyjęcie propozycji nabycia należy rozumieć jednostronne oświadczenia woli skierowane do emitenta przez subskrybenta obligacji (podmiot przyjmujący propozycję nabycia obligacji), wyrażające gotowość (wolę) objęcia obligacji wyemitowanych przez tego emitenta. Są to zatem oświadczenia woli składane innej osobie w rozumieniu art. 61 k.c. Ustawodawca nie określił w przepisach ustawy o obligacjach choćby minimalnej treści zapisu na obligacje i oświadczenia o przyjęciu propozycji nabycia ani nie nałożył na emitenta obowiązku opracowania np. formularza zapisu na obligacje. Implikuje to wniosek, że zapis na obligacje oraz przyjęcie propozycji nabycia obligacji mogą mieć treść niemal dowolną, z tym jednak zastrzeżeniem, że musi z tej treści wynikać w sposób niebudzący wątpliwości wola wywołania określonego skutku prawnego. Przyjmuje się, i stanowisko to należy w pełni podzielić, że treść zapisu na obligacje oraz treść przyjęcia propozycji nabycia obligacji powinny każdorazowo zawierać wskazanie (oznaczenie) emitenta, liczby oraz rodzaju subskrybowanych obligacji, a także podpisy subskrybenta i emitenta. Same podpisy mogą być złożone własnoręcznie lub mieć formę podpisu elektronicznego, o ile w świetle warunków emisji zapis na obligacje lub przyjęcie propozycji nabycia obligacji mogą zostać złożone w postaci elektronicznej. Zasadą jest, że zapis na obligacje oraz przyjęcie propozycji nabycia obligacji wymagają złożenia na piśmie, pod rygorem nieważności. Ustawodawca *expressis verbis* dopuścił ich składanie w postaci elektronicznej, o ile przewidziano taką możliwość w warunkach emisji. W doktrynie podkreśla się jednak, że przepis art. 42 ust. 1 ustawy o obligacjach należy interpretować w ten sposób, iż rygorem nieważności objęto zarówno przedmiotowe oświadczenia składane na piśmie (tj. w formie pisemnej), jak i w postaci elektronicznej, ustawodawca zaś jest w tym zakresie po prostu mało precyzyjny. Zachowanie postaci elektronicznej, o której mowa w art. 42 ust. 1 zdanie drugie ustawy o obligacjach, oznacza w przybliżeniu zachowanie formy dokumentowej w rozumieniu art. 772 k.c., ograniczonej wszakże do „postaci elektronicznej”. Zamierzone skutki prawne wywoła zatem przesłanie zapisu (oświadczenia o przyjęciu propozycji nabycia obligacji) w postaci wiadomości elektronicznej na wskazany adres e-mail, wypełnienie i przesłanie elektronicznego formularza udostępnionego przez emitenta itp. Ważne, by z takich oświadczeń wynikała jednoznacznie wola objęcia określonych obligacji określonego emitenta przez określoną osobę (por: Ustawa o obligacjach, A. S. i S. S., Komentarze, W. K.).

Sąd I instancji wskazał, że powódka, przy nabywaniu obligacji na okaziciela serii (...)nie wypełniała, ani nie podpisywała Formularza (...)obligacji. Nie udzielała też żadnych pełnomocnictw w tym zakresie pracownikom pozwanego banku. Powódka w tym postępowaniu domagała się, aby pozwany (...) S.A. wskazał adres (...)komputera, z którego zostało wysłane jej oświadczenie o nabyciu obligacji, twierdząc, że w jej ocenie ww. adres (...) należał do pozwanego banku. Pozwany nie udzielił informacji w tym zakresie, a zatem Sąd Okręgowy na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. uznał, że pozwany przyznał ww. okoliczność. Koreluje to częściowo z zeznaniami świadka M. S., który wskazywał, że zdarzało się, że to pracownik banku wypełniał ten formularz elektronicznie albo pisemnie,

przy czym niezgodnie ze stanem faktycznym wskazał, że w tej sprawie Formularz był wypisywany ręcznie. Zatem jest to kolejny przejaw bezprawności działalności pozwanego banku.

Nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego również wina pozwanego banku. Ówczesny pracownik banku świadomie i z premedytacją przedstawił powódce nieprawdziwe informacje na temat przedstawionej jej, rzekomo limitowanej oferty oraz pozostawił jej bardzo krótki czas na podjęcie decyzji o zakupie obligacji (całe spotkanie trwało około 20 minut), ponadto nie przekazując powódce żadnych dokumentów związanych z tą transakcją. Działania M. S. wskazują zatem na dążenie do celowego wprowadzenia powódki w błąd, wykorzystania jej braku wiedzy i doświadczenia w zakresie inwestowania na rynku papierów wartościowych i nakłonienia jej do dokonania niekorzystnej dla niej inwestycji, tym bardziej, że jak zeznał świadek M. S. miał on świadomość, że powódka ma konserwatywny profil klienta. Pozwany bank wykorzystał zatem swoją szczególną pozycję jako instytucji zaufania publicznego w relacji z powódką jako konsumentem, w celu nakłonienia powódki do zainwestowania w produkt finansowy niedostosowany do jej potrzeb, czego miał pełną świadomość. Przekazanie powódce rzetelnych informacji na temat oferowanej jej inwestycji wykluczyłoby jej zainteresowanie ofertą, biorąc pod uwagę preferowany przez powódkę model inwestowania.

Obaj pozwani, w ocenie Sądu I instancji, wiedzieli lub przy zachowaniu należytej staranności mogli się dowiedzieć o ryzyku związanym z inwestowaniem w obligacje spółki (...) S.A. - ryzyko to zostało wskazane już w zatwierdzonym w dniu 9 marca 2017r. prospekcie emisyjnym obligacji ww. spółki. Ponadto, pracownik pozwanego banku, jako przedsiębiorcy działającego profesjonalnie na rynku finansowym i instytucji zaufania publicznego, musiał mieć świadomość różnicy pod względem bezpieczeństwa inwestycji pomiędzy lokatą bankową a obligacjami korporacyjnymi. Nie sposób uznać, że strona pozwana oferowała powódce inwestycje w przedmiotowe obligacje w dobrej wierze, mając na uwadze jej dobrze pojmowany interes. Motywacją działania strony pozwanej była chęć zysku, połączona z całkowitym brakiem poszanowania dla potrzeb i słusznego interesu powódki jako konsumenta.

W konsekwencji wskazanych wyżej rozważań, Sąd Okręgowy uznał, że pomiędzy powódką a pozwanymi nie doszło, w okolicznościach sprawy, do ważnego nawiązania stosunków umownych. Pozwani ponoszą więc wobec powódki odpowiedzialność deliktową.

Odwołując się do treści art 415 k.c. Sąd I instancji podniósł, że ciężar dowodu wystąpienia przesłanek odpowiedzialności wskazanych w powołanym przepisie, spoczywa, zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu, przewidzianą w art. 6 k.c., na poszkodowanym – musi on zatem wykazać istnienie szkody, zdarzenia oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nimi (art. 361 k.c.). Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Oznacza to, że pomiędzy działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a wystąpieniem szkody musi istnieć normalny związek przyczynowo-skutkowy.

W ocenie Sądu I instancji, działania pozwanych podejmowane w procesie oferowania i rekomendowania powódce nabycia spornych akcji, były bezprawne. Bezprawność działań pozwanego (...) Banku S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W. polegała na: wykonywaniu na rzecz powódki czynności faktycznych, odpowiadających usłudze doradztwa inwestycyjnego i to bez posiadania wymaganego zezwolenia, stosowaniu wobec niej nieuczciwych praktyk rynkowych oraz tzw. misselingu, wprowadzeniu w błąd co do charakterystyki rekomendowanego do nabycia produktu, jak i nieudzieleniu rzetelnych informacji w zakresie ryzyk związanych z nabyciem obligacji (zarówno w odniesieniu do osoby emitenta, jak i związanego z nabyciem instrumentów finansowych), wprowadzeniu w błąd co do procedury nabycia spornych obligacji, przekazaniu danych osobowych powódki (...) S.A. bez wyraźnej zgody powódki. Z kolei bezprawność pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. polegała przede wszystkim na akceptacji i de facto współpracy z pozwanym (...) Bankiem S.A. w zakresie powyższych bezprawnych działań banku wobec powódki. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwani dla celów oferowania i sprzedaży każdej serii obligacji spółki (...) S.A. zawierali odrębną umowę konsorcjum. Oznacza to, że każdy z tych podmiotów miał zarówno wiedzę i świadomość o sposobie działania drugiego z konsorcjantów.

Nie budziła wątpliwości Sadu I instancji, wina pozwanych w rozumieniu subiektywnym.

Sąd ten wskazał, że z uwagi na charakter prowadzonej przez pozwanego bank działalności, należy od niego oczekiwać dogłębnej znajomości prawa powszechnie obowiązującego (art. 355 § 1 i 2 k.c.). Banki według ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, po uzyskaniu zezwolenia (...), mogą wszakże prowadzić działalność maklerską. Od pozwanego jako profesjonalisty, trzeba oczekiwać, że ma tego świadomość. Pozwany (...)bank S.A. podlegający zinstytucjonalizowanemu nadzorowi, powinien także zdawać sobie sprawę z konsekwencji prowadzenia działalności maklerskiej bez stosownego zezwolenia lub bez uprzedniego zawarcia z instytucją finansową, umowy agencyjnej w wymaganej formie prawnej. O powyższych wymogach w stosunku do konsorcjanta pełną świadomość winien mieć również pozwany (...) S.A., pełniący rolę firmy inwestycyjnej.

Pracownicy pozwanych, wykonujący swoje obowiązki, jak i zarządy pozwanych mieli pełną wiedzę o sposobie sprzedaży spornych obligacji, gdyż cała procedura oferowania, rekomendowania i sprzedaży obligacji odbywała się według wspólnie uzgodnionego (a wadliwego) schematu i była przeprowadzana we współpracy obu pozwanych (świadczy o tym choćby fakt dostępu pracownika banku do aktywnego linku do Formularza (...) fakt znajomości pracownika banku pytań, jakie będą zadane osobie przyjmującej propozycję nabycia obligacji oferowanych przez firmę inwestycyjną, etc.).

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, powódka wykazała w dostateczny sposób, że działania pozwanych naruszały przepisy prawa powszechnie obowiązującego, miały charakter bezprawny i zawiniony (art. 415 k.c. i 430 k.c.).

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z kolei w myśl § 2 tego przepisu w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Roszczenie poszkodowanego obejmuje więc poniesione przez niego straty oraz korzyści, które mógłby odnieść gdyby szkody nie wyrządzono. Są to dwie postaci szkody, które w ramach obowiązującej zasady kompleksowego naprawienia szkody i różnicowego charakteru odszkodowania obowiązują w kodeksie cywilnym. Podstawową bowiem funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszonych zdarzeniem wywołującym szkodę, obejmując to, co uszło z majątku poszkodowanego na skutek tego zdarzenia (tzn. strata) lub do niego nie weszło (utracona korzyść). W zakresie szkody w ramach odpowiedzialności deliktowej, należy ogólnie zatem stwierdzić, że jest nią powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Tak rozumiana szkoda będzie polegać zwykle na zmniejszeniu aktywów poszkodowanego (art. 361 § 2 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego, powódka wykazała, że na skutek bezprawnych działań pozwanych poniosła stratę. Na skutek tych działań, zainwestowała bowiem w sporne obligacje kwotę 110.000 zł, której - wobec niewypłacalności emitenta - nie może w całości odzyskać. Szkoda powódki, za którą odpowiedzialność ponoszą pozwani, zdaniem Sądu I instancji, ogranicza się jednak do kwoty 82.500 zł (75% z 110.000 zł). Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, postanowieniem z dnia 6 czerwca 2019r., wydanym w sprawie do sygn. akt VIII GRp 4/18, Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, Wydział VIII Gospodarczy do spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, zatwierdził układ przyjęty na zgromadzeniu wierzycieli, zgodnie z którym spółka (...) S.A. w restrukturyzacji w W. spełni świadczenia pieniężne z tytułu wykupu obligacji wobec wierzycieli będącym obligatariuszami, a więc także wobec powódki, poprzez spłatę należności głównej (a więc zainwestowanego w obligacje kapitału) w 25 % w terminie 8 lat. W zakresie nieobjętym przedmiotową spłatą, zobowiązania spółki podlegają umorzeniu. Oznacza to, że 75 % zainwestowanego przez powódkę kapitału, a więc kwota 82.500 zł, nie zostanie jej zwrócona przez spółkę (...) S.A. Powyższa kwota stanowi więc zasadniczo szkodę poniesioną przez powódkę, którą winni zrekompensować pozwani. Odszkodowanie nie może bowiem przewyższać wartości szkody, która w 25% zostanie naprawiona przez samego emitenta.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń pozwanych, że do czasu zakończenia postępowania restrukturyzacyjnego spółki (...) S.A. nie jest możliwe ustalenie wysokości poniesionej przez powódkę szkody, jeśli już obecnie wiadomo, w jakim zakresie zobowiązanie spółki (...) S.A. wobec powódki na pewno nie zostanie zrealizowane w toku postępowania restrukturyzacyjnego tej spółki.

Sąd I instancji wskazał, że powódce nie zostały wypłacone żadne odsetki w związku z nabyciem spornych obligacji, a zatem brak było podstaw do dalszego obniżenia ww. odszkodowania.

Nie miał również wątpliwości co do istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem sprawczym – bezprawnymi działaniami (zaniechaniami) pozwanych a szkodą powódki. Wskazał, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym istnienia związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody i czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Taki związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń - przy czym ocena, czy skutek jest normalny, winna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, zasad wiedzy naukowej i specjalnej (por. wyrok SA w Warszawie z 12 kwietnia 2017r., I ACa 1767/16).

W tym kontekście nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że gdyby nie bezprawne i zawinione działania pozwanych, powódka nie nabyłaby obligacji spółki (...) S.A. Powódka udała się do oddziału pozwanego banku na zaproszenie jego pracownika, który do tej pory był jej osobistym doradcą. O spółce (...) S.A. nigdy wcześniej nie słyszała. B. B. wcześniej nigdy nie inwestowała w instrumenty finansowe, jako klient banku miała profil konserwatywny – była nastawiona na nabywanie produktów finansowych charakteryzujących się niskim stopniem ryzyka i bezpieczeństwem kapitału, ze względu na sytuację rodzinną (wiek, stan zdrowia, utrzymywanie się wyłącznie z emerytury). Jak wynika z ustaleń Sądu informacje przekazane powódce przez pozwanego banku na temat obligacji spółki (...) S.A. były nierzetelne. Inwestycja została powódce zaprezentowana jako bezpieczna i gwarantująca zyski większe, niż w przypadku lokat bankowych, natomiast wszelkie ryzyko związane z obligacjami zostało przemilczane. Decyzję o nabyciu przedmiotowych obligacji powódka podjęła wyłącznie pod wpływem argumentów pracownika oddziału pozwanego banku, kierując się zaufaniem do banku jako instytucji zaufania publicznego oraz do swojego osobistego doradcy. Działalność banków, podlega szczególnej regulacji prawnej, której celem jest maksymalizacja bezpieczeństwa i stabilności tej działalności, a w efekcie zapewnienie postrzegania banków jako instytucji bezpiecznych i godnych zaufania. W związku z tym, Sąd Okręgowy uznał, że przekonanie powódki, iż działania banku są zgodnie z prawem i godne zaufania, należy uznać za usprawiedliwione. Z tego też względu przyjął, że powódka wykazała istnienie normalnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy bezprawnym działaniem strony pozwanej, polegającym na oferowaniu powódce nabycia obligacji emitowanych przez spółkę (...) S.A. bez uprzedniego uzyskania przez stronę pozwaną odpowiedniego zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego, przy jednoczesnym przekazywaniu powódce nierzetelnych informacji o proponowanej inwestycji, a powstaniem po stronie powódki szkody w postaci utraty 75 % kapitału zainwestowanego w przedmiotowe obligacje.

Odnośnie pozwanego (...) S.A. w W., Sąd ten wskazał, że pomiędzy jego postępowaniem a szkodą powódki również zachodzi adekwatny związek przyczynowo – skutkowy. W całości bowiem akceptował i współpracował z (...)Bankiem w zakresie wadliwej, sprzecznej z prawem, procedury oferowania, rekomendowania i sprzedaży powódce spornych obligacji. Pozwany (...) S.A. jeszcze przed przydzieleniem powódce spornych obligacji, winien upewnić się czy powódce udzielono wszelkich wymaganych prawem i niezbędnych informacji do podjęcia w pełni świadomej decyzji o przyjęciu propozycji nabycia obligacji, czy przesłany do firmy inwestycyjnej formularz został zaakceptowany przez powódkę. W ocenie Sądu I instancji, pozwany świadomie, również w celu osiągnięcia zysku, akceptował tę wadliwą procedurę, a telefoniczna weryfikacja przez niego stanu wiedzy powódki w istotnym zakresie, odbywała się wyłącznie pro forma. Poza tym, pozwany akceptował współpracę w ramach oferowania spornych obligacji z podmiotem nie dysponującym właściwym zezwoleniem (...). Tym samym, również działania i zaniechania pozwanego (...) S.A. w sposób oczywisty stanowiły współprzyczynę zaistnienia szkody po stronie powódki.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekła jak w punkcie 1 wyroku oddalając dalej idące żądanie strony powodowej w punkcie 2 wyroku. Odpowiedzialność pozwanych za wyżej opisaną szkodę ma charakter solidarny, zgodnie z art. 441 § 1 k.c. Niezależnie od tego, pozwani również jako członkowie konsorcjum ponoszą solidarną odpowiedzialność za tę szkodę (art. 369 k.c. w zw. z art. 366 § 1 k.c. – okoliczność przyznana przez pozwanych 230 k.p.c.).

Sąd ten następnie podniósł, że powódka, przed wniesieniem pozwu, wezwała pozwanych do zapłaty, ale nie dołączyła dowodów doręczenia tych wezwań pozwany. Z tego względu, na podstawie art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. zasądził od pozwanych odsetki od ww. kwoty od dnia następnego od doręczenia im odpisów pozwu, co w przypadku pozwanego (...) Banku S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W. nastąpiło 17 października 2019r., a w przypadku pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. – 29 października 2019r. (k. 195 akt sprawy).

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki, że w sprawie znajdzie zastosowanie, przepis art. 393 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli w umowie zastrzeżono, że dłużnik spełni swoje świadczenie na rzecz osoby trzeciej osoba ta, w braku odmiennego postanowienia umowy, może żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia zastrzeżonego świadczenia. W ocenie powódki umowa pomiędzy powódką a pozwany posiada cechy umowy o wykonanie nabycia lub zbycia instrumentów finansowych, zawieranej z klientem detalicznym w ramach procesu oferowania produktów maklerskich w imieniu i na rzecz emitenta. Według powódki umowa ta rodziła skutek na rzecz emitenta, czyli była zastrzeżona właśnie dla niego. W ramach tak skonstruowanego stosunku powódce należałoby przypisać status przyrzekającego dłużnika, a pozwanym zastrzegającym wierzycieli, natomiast sam emitent jest osobą trzecią. Istotnym jest, że umowa ta wiąże wyłącznie przyrzekającego (dłużnik) i zastrzegającego (wierzyciel), a stosunek ich łączący określa się stosunkiem pokrycia. W ocenie powódki, skoro dłużnik (powódka) spełniła na rzecz osoby trzeciej (emitenta) świadczenie, do którego nie była zobowiązana, to obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, nie obciąża co do zasady osoby trzeciej, która w ramach stosunku waluty otrzymała nienależne jej świadczenie. Obowiązek ten ciąży zatem na wierzycieli (pозwany) za względu na wadliwość stosunku pokrycia.

Stanowisko powódki nie znajduje oparcia w okolicznościach sprawy. Jak słusznie bowiem podnosili pozwanym, na tle ww. umowy celem świadczenia dłużnika na rzecz wierzyciela jest zapewnienie wierzycielowi określonej korzyści z wykonania zobowiązania tj. zaspokojenie jego interesu. O powstaniu i bycie zobowiązania rozstrzyga istnienie znajdującego wyraz w jego treści godnego ochrony interesu wierzyciela (por. wyrok Sn z 28.06.2017r., IV CSK 511/16). Z zobowiązania wynikają więc dla stron prawa i obowiązki oraz odpowiadające roszczenia, które służą realizacji interesu stron. Jeśli żadna ze stron nie może żądać od drugiej określonego zachowania lub nie można zidentyfikować interesu, któremu zobowiązanie ma służyć, to nie można mówić o istnieniu zobowiązania. W przypadku umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej dłużnik, świadcząc na rzecz osoby trzeciej, wykonuje swój dług wobec wierzyciela. Należy stwierdzić, że w omawianej sprawie sytuacja taka nie zachodzi. Pomiedzy powódką a pozwany nie doszło bowiem do ważnego powstania stosunku umownego, na podstawie którego powódka byłaby zobowiązana do jakiegokolwiek świadczenia na rzecz pozwany. Z tego względu, w tej sprawie art. 393 § 1 k.c. nie znajduje zastosowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, roszczenie powódki nie znajdowało także oparcia w normie wynikającej z art. 405 k.c. (bezpodstawne wzbogacenie). Świadczone bowiem przez powódkę kwota 110.000 zł została uiszczona tytułem ceny za nabycie obligacji i jej beneficjentem była spółka (...) S.A., a nie pozwany. Tym samym, pozwany nie są – z tytułu zapłaty tej ceny – w żaden sposób wzbogaceni w stosunku do powódki.

Sąd I instancji podniósł następnie, że powódka domagała się również zapłaty od pozwany kwoty 9.398,20 zł tytułem naprawienia szkody, którą poniosła na skutek nieważnie zawartych transakcji inwestycyjnych, których przedmiotem było nabycie obligacji wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. W pozwie nie przedstawiła uzasadnienia żądania zapłaty ww. kwoty, w szczególności sposobu jej wyliczenia. Niemniej, Sąd Okręgowy posiłkując się skierowanymi do pozwany wezwaniami do zapłaty, ustalił, że żądanie to stanowi

utracony dochód w postaci odsetek, w wysokości odpowiadającej oprocentowaniu wynikającemu z obligacji serii (...), obliczonych na dzień wniesienia pozwu.

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo w tym zakresie okazało się niezasadne.

Kodeks cywilny niewątpliwie wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, przejawiającą się tym, że należne poszkodowanemu odszkodowanie powinno odpowiadać wysokości doznanej przez niego szkody, rekompensować mu uszczerbek, jaki dotknął jego prawnie chronione dobra i interesy. Szkada, w rozumieniu art. 361 k.c. może występować w dwojakiej postaci, po pierwsze może ona obejmować straty, które poszkodowany poniósł albo też utratę korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). W orzecznictwie sądowym podkreśla się, że szkoda w postaci „*lucrum cessans*” ma charakter czysto hipotetyczny, gdyż w ramach tego pojęcia poszukujemy odpowiedzi na pytanie, jak kształtowałoby się stan praw i interesów poszkodowanego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Nie ulega przy tym wątpliwości, że należy tu uwzględnić tylko takie następstwa w majątku poszkodowanego, gdzie oceniając rzecz rozsądnie, według doświadczenia życiowego, w okolicznościach danej sprawy dałoby się przewidzieć, że wzbogaciłby majątek poszkodowanego. Ekspozuje się również, że utrata korzyści (*lucrum cessans*) polega na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Szkada w postaci utraconych korzyści nie może być całkowicie hipotetyczna, ale musi być wykazana przez poszkodowanego z tak dużym prawdopodobieństwem, że w świetle doświadczenia życiowego uzasadnia przyjęcie, iż utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście nastąpiła. Od szkody w postaci *lucrum cessans* należy odróżnić pojęcie szkody ewentualnej, przez którą rozumie się „utratę szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej”. Różnica wyraża się w tym, że w wypadku *lucrum cessans* hipoteza utraty korzyści graniczy z pewnością, a w wypadku szkody ewentualnej prawdopodobieństwo utraty korzyści jest zdecydowanie mniejsze. Przyjmuje się, że szkoda ewentualna nie podlega naprawieniu (por. przykładowo wyrok SN z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 429/11, LEX nr 1243007; wyrok SN z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 19/08, LEX nr 424433; wyrok SN z dnia 23 listopada 2007 r., IV CSK 281/07, Lex nr 465902).

Sąd I instancji podkreślił, że wprawdzie ustalenie szkody pod postacią utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny (polega na przyjęciu - na podstawie okoliczności, które wystąpiły po okresie spodziewanego zysku - że zysk w okresie poprzednim zostałyby osiągnięty), jednakże utrata zysku musi być przez poszkodowanego udowodniona (art. 6 k.c.) nie w sensie wykazania co do tego pewności, ale z takim dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie można w świetle doświadczenia życiowego przyjąć, że utrata zysku rzeczywiście miała miejsce. Dopiero wówczas można przyjąć, że pomiędzy zdarzeniem sprawczym a szkodą (której wysokość następnie musi być również przedmiotem dowodzenia) istnieje adekwatny związek przyczynowy, rozumiany jako normalne następstwo określonego zdarzenia. W ocenie Sądu I instancji, powódka błędnie wywodzi, że kwota 9.398,20 zł stanowi jej utracone korzyści. Kwotę tę, powódka bowiem winna otrzymać tytułem odsetek, gdyby umowa nabycia obligacji była ważna. W okolicznościach zaś sprawy, umowa ta okazała się nieważna, a w konsekwencji powódka nie mogłaby takich korzyści otrzymać. Powódka nie mogła osiągnąć ww. zysku również z powodu niewypłacalności emitenta. Jak wynika z zeznań powódki, gdyby nie bezprawne działania i zaniechania pozwanych, które doprowadziły do zawarcia nieważnej umowy nabycia obligacji, to powódka niewątpliwie zainwestowałaby kwotę 110.000 zł w kolejną lokatę bankową. Korzystając z takiej lokaty, powódka z pewnością osiągnęłaby dochód w postaci odsetek. Byłaby to jednak kwota z pewnością znacznie niższa od ww. wymienionego oprocentowania obligacji serii (...) (wyliczonych zgodnie z wzorem wskazanym w Załączniku nr 1 od uchwały nr 106/2018r. Zarządu Emitenta z dnia 26 lutego 2018r. w zakresie emisji odsetkowych obligacji serii (...)). Powódka nie wykazała jednak w jakiej wysokości osiągnęłaby dochód, gdyby kwotę 110.000 zł zainwestowała na dotychczasowych zasadach tj. jako terminową lokatę bankową w pozwanym banku albo innym (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.op.c.). Z tego względu, powództwo w tym zakresie Sąd Okręgowy także oddalił w punkcie 2 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. obciążył pozwanych solidarnie kosztami procesu powódki, zasądając od nich na rzecz powódki kwotę 11.800 zł, na którą składała się opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości podwójnej stawki minimalnej, a to z uwagi na skomplikowany charakter sprawy oraz znaczny nakład pracy pełnomocnika (5.400

zł x 2). Sąd I instancji nie obciążył powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych, w szczególności z uwagi na charakter sporu tj. konsument – przedsiębiorca, jak i również z uwagi na osobistą sytuację powódki (utrzymuje się wyłącznie z emerytury, a zainwestowanie środki stanowiły całe jej życiowe oszczędności - pkt. 3 i 4 wyroku).

Wniosek powódki o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności Sąd Okręgowy ocenił jako uzasadniony (art. 333 § 3 k.p.c.), albowiem opóźnienie może uniemożliwić lub znacznie utrudnić wykonanie wyroku, jak i narazić powódkę na szkodę.

Powódka słusznie wskazała, że w toku sporu pozwany (...) Bank S.A. w W. został objęty restrukturyzacją, co oznacza, że wykonanie wobec niego jest zagrożone. Objęcie restrukturyzacją już samo w sobie jest okolicznością wystarczającą do nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności (por. wyrok SA w Białymstoku z 30.08.2019r., I AGa 27/19). Poza tym, już 4 grudnia 2018r. pozwany bank został wpisany na listę ostrzeżeń przez Komisję (...), co miało związek z podejrzeniami naruszenia prawa w obszarze oferowania instrumentów finansowych i doradztwa inwestycyjnego w zakresie oferowania obligacji (...) S.A. Poza tym już w 2018r., bank ten odnotował stratę na poziomie 1,9 mld PLN. Sądowi z urzędu wiadomo o licznych sprawach, które toczą się przeciwko bankowi na bazie analogicznych stanów faktycznych. Opóźnienie może zatem utrudnić lub uniemożliwić wykonanie wyroku. Podobnie stwierdzić należy odnośnie pozwanego (...) S.A. w W.. Wobec tego pozwanego (...) podjęła jeszcze bardziej rygorystyczną decyzję, gdyż cofnęła tej spółce licencji na prowadzenie działalności maklerskiej i nałożyła karę finansową w wysokości 2,5 mln PLN. Działalność ta stanowiła trzon aktywności pozwanego, a zatem najprawdopodobniej będzie on ponosił dalsze straty finansowe (które notował już w 2018r.).

Opóźnienie w wykonaniu wyroku może narazić powódkę na szkodę, gdyż jest ona w podeszłym wieku, istnieje ryzyko, że nie dożyje ostatecznego prawomocnego rozstrzygnięcia w tej istotnej dla powódki życiowo sprawie, a oczekiwanie na prawomocność wyroku wywołuje u powódki dodatkowy stres, pogarszając jej stan zdrowia. Mając powyższe na względzie, Sąd I instancji orzekł jak w pkt. 5 wyroku.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie w jakim zaskarżony wyrok dotyczy pozwanego (...) spółki akcyjnej w W., wywiódła powódka.

Zaskarżając wyrok w części (w zakresie pkt 2), to jest w stosunku do kwoty 17 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2019 r. do dnia zapłaty co do pozwanej (...) S.A. w W.; w stosunku do kwoty 9 398,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2019 r. do dnia zapłaty co do pozwanej (...) S.A. w W., zarzuciła Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

1.1. art. 327¹ § 1 k.p.c. w zw. z 361 k.c. oraz w zw. z 58 k.c. poprzez brak wskazania jednoznacznej podstawy prawnej rozstrzygnięcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz wskazanie kilku podstaw prawnych wyroku bez skonkretyzowania, która z nich stanowi faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku;

1.2. art. 316 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku przy wzięciu za podstawę stanu rzeczy nieistniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, tj. błędne ustalenie wysokości szkody poniesionej przez powódkę w chwili wydania wyroku;

1.3. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy i pominięcie podnoszonych przez powódkę w pismach procesowych i w toku rozprawy okoliczności i twierdzeń dotyczących istnienia wierzytelności powódki w postaci utraconych korzyści, co potwierdza zebrany materiał dowodowy;

1.4. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd odmówił zasadności roszczenia powódki o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści, w tym uznania przez ten Sąd braku udowodnienia tego roszczenia przez powódkę w jakikolwiek sposób;

2. naruszenie przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego, w tym: art. 361 k.c. poprzez:

2.1. jego błędną wykładnię dotyczącą odpowiedzialności za szkodę i uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy do zasądzenia odszkodowania w pełnej wysokości dochodzonej przez powódkę w pozwie;

2.2. jego błędną wykładnię dotyczącą odpowiedzialności za utracone korzyści i uznanie, że w sprawie tej nie zachodzą podstawy do zasądzenia odszkodowania, w sytuacji kiedy z okoliczności sprawy dobitnie wynika, że powódka utraciła *lucrum cessans* w stopniu graniczącym z pewnością;

Mając na uwadze powyższe, powódka wniosła o:

1. uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 110 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu, tj. 17 września 2019 r. do dnia zapłaty;
2. uwzględnienie powództwa i zasądzenie kwoty 9 398,20 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2019 r. do dnia zapłaty co do pozwanej (...) S.A. w W.;
3. ewentualnie na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. - o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania na skutek nierozpoznania
4. rozpoznanie sprawy na rozprawie;
5. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym kosztów zastępstwa procesowego z należnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja powódki zasługiwała na częściowe uwzględnienie, a mianowicie w zakresie wniosku o zmianę wyroku co do oddalonego żądania w zakresie kwoty 17.500 zł. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za własne. Dokonał jednak na ich podstawie odmiennej oceny prawnej w zakresie zasadności roszczenia powódki we wskazanym wyżej zakresie.

Sąd odwoławczy nie podzielił wszystkich zarzutów powódki, uznał za uzasadnione jedynie te, które zmierzały do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie tej części roszczenia, która została uwzględniona w postępowaniu restrukturyzacyjnym, jako podlegająca spłacie.

Zgodnie z art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Przepis ten wymaga, żeby uzasadnienie wyroku zawierało wyjaśnienie jego podstawy prawnej, i wymaganie to jest spełnione nawet wtedy, gdy w uzasadnieniu powołany jest tylko przepis stanowiący podstawę prawną wyroku. Niewskazanie w uzasadnieniu wyroku argumentów za prawidłowością jego podstawy prawnej i nie odniesienie się do argumentów mogących przemawiać za inną jego podstawą lub jej brakiem może świadczyć jedynie o tym, że sąd nie miał ich na uwadze, wobec czego może okazać się, że wyrok wydany został z naruszeniem prawa materialnego (wyr. SN z 20.10.2005 r., II CK 154/05, L.). Powinność sądu dotycząca wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa odnosi się także do wyroku oddalającego powództwo (zob. wyr. SN z 14.12.2000 r., I PKN 156/00, L.). Wbrew zapatrywaniom skarżącej, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku wskazał podstawę prawną kwestionowanego rozstrzygnięcia. Punktem wyjścia dla własnych rozważań uczynił okoliczności dotyczące nieważności łączącej strony umowy nabycia obligacji na gruncie art. 58 k.c. szeroko stanowisko to uzasadniając, co z kolei doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, że na podstawie art. 415 k.c. między innymi pozwany (...) spółka akcyjna w W., winien uiścić na rzecz powódki równowartość (w warunkach solidarnej odpowiedzialności z drugim pozwanym (...) Bank S.A. w W.) zainwestowanego kapitału (pomniejszoną o 17.500 zł), jako wyrównanie szkody powstałej na skutek doprowadzenia powódki do zawarcia umowy, która okazała się nieważna przy podjęciu i zaniechaniu zarazem działań świadczących o działaniu w warunkach bezprawności. Sąd I instancji szczegółowo opisał przy tym wszystkie przesłanki zaistniałe w okolicznościach sporu, a mające świadczyć o zasadności dokonanej subsumpcji. Nie ma więc racji skarżąca podnosząc w apelacji omawiany zarzut.

Na uwzględnienie zasługiwał natomiast zarzut nieuzasadnionego oddalenia przez Sąd I instancji powództwa co do kwoty 17.500 zł, przy czym trudno uznać, że w omawianym zakresie doszło jedynie do naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., w przypisywanym mu znaczeniu. Nie ma bowiem wątpliwości, co do tego, że Sąd I instancji oddalając żądanie zasądzenia kwoty 17.500 zł, miał na uwadze, to, że wskazana należność w dacie wyrokowania nie wpłynęła na konto powódki. W tym kontekście uznając wskazane roszczenie za niezasadne Sąd Okręgowy naruszył art. 361 k.c. Ponieważ kontroli prawidłowości stosowania prawa materialnego sąd odwoławczy dokonuje z urzędu, w braku postawienia stosownego zarzutu, na naruszenie wskazanego przepisu, w odniesieniu do uzasadnienia oddalenia powództwa w omawianym zakresie, należało zwrócić uwagę.

W sprawie niesporne było, że postanowieniem z dnia 6 czerwca 2019 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu, Wydział VIII Gospodarczy do spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych (sygn. akt VIII GRp 4/18) zatwierdził układ przyjęty na zgromadzeniu wierzycieli, zgodnie z którym spółka (...) S.A. w restrukturyzacji w W. spełni świadczenie pieniężne z tytułu wykupu obligacji wobec wierzycieli będących obligatariuszami, a więc także wobec powódki, poprzez spłatę należności głównej (zainwestowanego w obligacje kapitału) w 25% w terminie 8 lat. W pozostałym zakresie zobowiązania spółki podlegały umorzeniu. Sąd Okręgowy oddalając pozew w omawianym zakresie przyjął, że odszkodowanie nie może przekraczać wartości szkody, która w tym wypadku w 25% zostanie naprawiona przez samego emitenta. Stał na stanowisku, że wskazane wystarcza do uznania, że skoro szkoda w tej części ma zostać naprawiona przez emitenta, to żądanie jej naprawienia przez pozwanego uznać należy za niezasadne. Sąd Apelacyjny nie podzielił wskazanej konstatacji Sądu Okręgowego. Odszkodowanie na rzecz powódki nie powinno zostać pomniejszone o 25 % w związku z faktem, że powódce jako obligatariuszowi przysługuje prawo do uzyskania na poziomie 25 % zwrotu zainwestowanego kapitału w obligacje na podstawie układu zatwierdzonego w postępowaniu układowym przeprowadzonym przy udziale spółki (...) S.A. - emitenta.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zapatrywanie o konieczności umniejszenia zasądzonego odszkodowania o 25 % zainwestowanego kapitału, jest nietrafne. Sąd Okręgowy uwzględniając treść układu, wadliwie ustalił wysokość szkody poniesionej przez powódkę na skutek działań i zaniechań pozwanego. Ustalenia wysokości szkody dokonuje się przy użyciu metody dyferencycyjnej (różnicy). Polega ona na porównaniu stanu majątkowego poszkodowanego istniejącego przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i stanu majątkowego, który powstał wskutek tego zdarzenia (zob. np. A. D., D., s. 55 i n.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 16 marca 2018 r., I ACa 652/17, L.). Momentem właściwym dla ustalenia szkody i należnego odszkodowania jest data wyrokowania przez sąd (zob. T. Dybowski, w: SPC, t. 3, cz. 1, 1981, s. 277). Nie ulega wątpliwości, że skarżąca zainwestowała w obligacje 110 000 zł oraz że do dnia dzisiejszego nie otrzymała od jakiegokolwiek podmiotu żadnej spłaty kapitału. Oznacza to, że zarówno w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy, jak i w dacie wyrokowania przez Sąd Apelacyjny, wysokość szkody, jakiej doznała skarżąca dokonując ich zakupu, wynosi 110 000 zł, a nie 82.500 zł, jak przyjął Sąd I instancji.

Realizację układu przez (...) S.A. w restrukturyzacji należy uznać jedynie za zdarzenie przyszłe i niepewne. Wymaga podkreślenia, że samo zawarcie układu przez dłużnika i wierzycieli oraz jego zatwierdzenie przez sąd, w żadnym wypadku nie gwarantuje, że układ ten zostanie zrealizowany. Nie może także zostać ocenione, jako wyrównanie szkody, które już nastąpiło. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dopiero fakt rzeczywistego spełnienia świadczenia wobec powódki na podstawie układu mógłby stanowić podstawę do odpowiedniego pomniejszenia odszkodowania dochodzonego przez powódkę w niniejszym procesie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że takie potencjalne świadczenie układowe pomniejszałoby szkodę powódki. Aktualnie brak jest jednak podstaw do uznania, że doszło do umniejszenia szkody, która powstała w majątku powódki na skutek dokonania zakupu omawianych obligacji. Sąd Okręgowy, tak jak Sąd Apelacyjny rozstrzygając spór zgodnie z przepisem art. 316 k.p.c. zobowiązany był do brania pod uwagę aktualnego na dzień wyrokowania stanu rzeczy przy ustalaniu wysokości szkody powstałej w majątku strony wnoszącej o jej wyrównanie. Nie może przy tym uznać się za związanego warunkami układu, skoro to nie przeciwko emitentowi toczy się proces.

Szkodę powódki stanowi utrata środków (kapitału) za nabyte i niewykupione dotychczas obligacje. Jednocześnie, nie zostało w sprawie wykazane, aby istniały jakiegokolwiek szanse na ich wykup przez emitenta. Powódce przysługuje

aktualnie jedynie prawo do żądania realizacji zawartego układu, to jest wypłaty przez emitenta 25 % wartości nominalnej obligacji po wykonaniu układu, w ciągu 8 lat. Brak zakończenia tego wykonawczego etapu postępowania układowego w dacie zamknięcia rozprawy nie może stanowić przeszkody do dokonania oceny roszczenia powoda. Nie ma wątpliwości, że w dacie wyrokowania nominalna szkoda powódki z tytułu zakupu obligacji nie została w żadnym zakresie wyrównana. Nie ma też wątpliwości, co do tego, że w jakimkolwiek zakresie doszło do wykupu przez emitenta obligacji i z tego tytułu powódka otrzymała jakąkolwiek zapłatę, co pozwalałoby na twierdzenie o mniejszej niż wskazuje w sprawie wysokości szkody. Okoliczność realizacji układu nie może stanowić podstawy do oddalenia powództwa kierowanego przeciwko sprawcy szkody, ani też podstawy do zawieszenia niniejszego postępowania do czasu zrealizowania układu. W tym stanie rzeczy podzielenie poglądu, że roszczenie powódki jest przedwczesne z uwagi na tok postępowania wykonawczego co do zawartego układu prowadziłoby do sytuacji, w której przedmiotowe roszczenie powódki co do zasady miałoby iluzoryczny charakter. W ocenie Sądu Apelacyjnego taką sytuację należy uznać za niedopuszczalną w obowiązującym porządku prawnym.

Oddalenie powództwa w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego kwoty 17 500 zł jako ugodzonej na podstawie warunków układu z emitentem w ramach postępowania restrukturyzacyjnego, okazało się – jak trafnie wskazała apelująca – niezasadne.

Powódka dochodziła również tytułem wyrównania szkody zasądzenia 9 398,20 zł. Kwota ta stanowi wynik obliczeń miesięcznego oprocentowania obligacji zgodnie ze wzorem w załączniku nr 1 do uchwały zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 26 lutego 2018 r. w zakresie emisji odsetkowych obligacji serii (...) W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy roszczenie w tym zakresie zasadnie ocenił jako nieusprawiedliwione. Powódka nie kwestionowała dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny umowy nabycia obligacji, jako nieważnej. Stwierdzona nieważność, stanowiła przesłankę do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego w trybie art. 415 k.c. za szkodę wyrządzoną powódce z tego tytułu. Żądanie zasądzenia wskazanej kwoty wynika więc z nieważnej czynności prawnej. Wraz z uznaniem umowy sprzedaży obligacji za nieważną, odpadła podstawa prawna do jego spełnienia. Skarżąca nie mając uprawnień do dochodzenia takiej kwoty wynikających z umowy, nie może twierdzić jednocześnie, że kwota ta stanowi o szkodzie poniesionej przez stronę powodową. Utracone korzyści (*lucrum cessans*) mają charakter hipotetyczny. W ramach tej postaci szkody poszukuje się odpowiedzi na pytanie, jak kształtowałby się stan praw i interesów poszkodowanego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (zob. A. Szpunar, Uwagi, s. 292 i n.). Obejmuje ona jedynie takie następstwa w majątku poszkodowanego, które oceniając rzecz rozsądnie, według doświadczenia życiowego, w okolicznościach danej sprawy, dałoby się przewidzieć, że wzbogaciłyby majątek poszkodowanego. Skoro zdarzeniem wyrządzającym szkodę było doprowadzenie powódki do zawarcia umowy sprzedaży obligacji, to jeśli nie nastąpiłoby zdarzenie szkodowe, powódka nie zawarłaby umowy, a tym samym nie uzyskałaby odsetek od zainwestowanej w obligacje kwoty. Wprawdzie nie można wykluczyć, że zainwestowany w inny sposób kapitał przyniósłby powódce korzyść w postaci innych odsetek, na przykład od jakiejś lokaty terminowej, jednakże powódka dla dochodzenia wskazanych odsetek z sukcesem, zobowiązana była wykazać jak zainwestowałaby kwotę 110 000 zł gdyby nie nabyła obligacji i jakie korzyści by odniosła na skutek takiej inwestycji. Rację należało przyznać Sądowi I instancji, co do tego, że powódka okoliczności tych w procesie, nie wykazała.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 wobec pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. jedynie w ten sposób, że zasądził nadto od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki B. B. kwotę 17 500 zł (siedemnaście tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2019 roku do dnia zapłaty oddalając powództwo przeciwko pozwanemu (...) spółce akcyjnej w W. w pozostałym zakresie, o czym orzekł w pkt 1 wyroku. W pozostałym zakresie apelacja powódki na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w pkt 2 wyroku. Konsekwencją powyższego było rozstrzygnięcie o kosztach. Powódka dochodziła kwoty 26.899 zł, Sąd Apelacyjny zasądził na jej rzecz kwotę 17.500 zł, co oznacza, że powódka wygrała sprawę w 65%. Na koszty procesu złożyła się opłata od apelacji w kwocie 1 000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) na kwotę 2 700 zł, łącznie 3 700 zł, z czego powódka

obowiązana była ponieść kwotę 945 zł, co oznacza, że pozwany (...) S.A. winien jej zwrócić kwotę 2.755 zł, a to na podstawie art. 108 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c..

Sędzia Małgorzata Goldbeck-Malesińska